

POGODA

Dzisiaj będzie częściowo pochmurnie z możliwością deszczu lub śniegu, temperatura do 28 F (-2.2 C).
Jutro nadal częściowe zachmurzenie, bardzo wietrznie, temperatura do 42 F (5.6 C).
Wschód słońca o godz. 6:42 rano, zachód o godz. 5:27 po południu.

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 19 lutego — Szymona i Konstancji.
Jutro środa, 20 lutego — Leona — Popielec.
Pojutrze czwartek, 21 lutego — Damiana, Eleonory i Feliksa.

ATAK NA “SOLIDARNOŚĆ” W BELGII

Szyjci Atakują Wojska Izraela

**Zięć Breżniewa
Zwolniony
Ze Stanowiska**

Moskwa. (UPI) — Zięć nieżyjącego przywódcy sowieckiego Leonida Breżniewa został zwolniony ze swego stanowiska w ministerstwie zarządzającym policją sowiecką. Pociągnięcie to przypuszczalnie związane jest z akcją mającą na celu wyeliminowanie we władzach sowieckich korupcji.

Rzecznik ministerstwa spraw wewnętrznych potwierdził w czwartek, że 46-letni Jurij Czurbanow, pierwszy wiceminister i mąż córki Breżniewa Galiny — znanej ze swego luksusowego trybu życia — został zwolniony w grudniu.

Rzecznik nie podał powodu zwolnienia. Stwierdził jedynie, że Czurbanow został zastąpiony przez Wasylego Truszina.

Czurbanow, który posiada stopień generała porucznika policji, został mianowany pierwszym wiceministrem w r. 1980, a w marcu 1981 r. mianowany został członkiem Centralnego Komitetu Partii Komunistycznej.

**Kolejny Pacjent
Ze Sztucznym
Sercem**

Louisville (CT, UPI) — Chirurdzy z Humana Hospital dokonali kolejnej udanej operacji wszczepienia sztucznego serca.

Najnowszym odbiorcą sztucznego serca Jarvik-7 jest Murray P. Haydon (58). Operacja przebiegała znacznie szybciej niż poprzednia dokonana na Williamie Schorederze i trwała niecałe trzy godziny.

Zespół operacyjny pod kierownictwem dr DeVries jest bardzo zadowolony z jej przebiegu.

Poprawa zdrowia Haydona jest również ogromnie szybka, lekarze przewidują, że pod koniec przyszłego tygodnia będzie on w stanie opuścić łóżko. Rodzina Haydona, jego żona od 32 lat — Huanita, dwie córki, syn i siostra pełnią “wartę” na szóstym piętrze szpitala, gdzie przydzielono im kwatery.

Według informacji z ostatniej chwili Haydon został czasowo odłączony od respiratora, aby mógł obejrzeć zdjęcie swego nowonarodzonego wnuka. Pozwolono mu także na ssanie kawałków lodu.

Dobra kondycja Haydona może przyczynić się do poprawy stanu Billa Schroedera, który znajduje się w stanie depresji, co bardzo niepokoi jego lekarzy.

W momencie kiedy stan Schroedera poprawi się nieco, lekarze planują jego “podróż” po Louisville na wózek elektrycznym. Dłgie przebywanie w szpitalu wpływa na wielu chorych depresyjnie — stwierdził jeden z lekarzy. Jeżeli chodzi o Haydona to przewiduje się, że już w przyszłym tygodniu będzie on w stanie siedzieć w łóżku, a być może nawet odbyć krótki spacer po szpitalu.

**Władze z Wyboru
Objęły Rządy
w Urugwaju**

Montevideo, Urugwaj (UPI) — Po przeszło 12 latach rządów wojskowych, zaprzysiężony został w Urugwaju Kongres Narodowy stanowiący odpowiednik Zgromadzenia Ogólnego, w skład którego wchodzi 130 reprezentantów.

Nowe Zgromadzenie natychmiast wydało polecenie zwolnienia około 200 więźniów politycznych.

31 senatorów, 99 członków izby reprezentantów, prezydent-elekt Julio Maria Sanguinetti oraz wiceprezydent-elekt Enrique Tarigo, zostali wybrani w dniu 25 listopada. Były to pierwsze w tym kraju wolne wybory, przeprowadzone od lat jedenastu.

**Mordują
Libańskich
“Zdrajców”**

**Zbrojna Demonstracja
w Saidzie Rozpoczęła
“Świętą Wojnę”**

Saida, Liban (UPI, CST, CT) — Przywódcy religijni szyitów nawołują do rozpoczęcia “świętej wojny” przeciwko wojskom izraelskim w południowym Libanie, gdzie nastąpił wybuch 33 funtowej bomby zabijając pierwszego żołnierza izraelskiego od czasu rozpoczęcia przez Izrael akcji wycofania wojsk.

Wybuch nastąpił w 24 godziny po opuszczeniu przez oddziały izraelskie linii frontu na rzece Awali, 24 mile na południe od Bejrutu.

Od 1 stycznia miało miejsce przynajmniej 146 ataków partyzanckich na wojska Izraela.

Trzech Libańczyków podejrzanych o współpracę z Izraelczykami zostało zamordowanych w kilka godzin po wycofaniu się wojsk izraelskich z Saidy.

Izrael podał dzisiaj wiadomość, że dwóch oficerów armii poniosło śmierć z ręki partyzantów w południowym Libanie. Zanotowano również wymianę strzałów w porcie Saidy.

Armia izraelska rozmieściła posterunki wojskowe wokół wioski szyitów w okolicy Tyru i Nabatieh, gdzie koncentruje się siły partyzanckie.

Śmierć dwóch oficerów zwiększyła izraelskie straty w Libanie do 620 osób.

Według najnowszych doniesień z Sajdy tysiące demonstrujących szyitów ustawiło na ulicach Sajdy barykady z przewróconych samochodów osobowych i autobusów. Wielu z nich było uzbrojonych w pistolety maszynowe AK-47, sowieckiej produkcji. Przypuszcza się, że na ulicach miasta

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

**Żydz z USA
Na Audencji
u Papieża**

Watykan (UPI) — Przywódcy amerykańskich Żydów zwrócili się w piątek z apelem skierowanym do Papieża Jana Pawła II, prosząc Ojca Sw. o ustanowienie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Watykanem i Izraelem. Stosunki takie — jak twierdzą Żydzi amerykańscy — są “konieczne celem stworzenia stanu, jaki jest niezbędny do utrzymania pokoju”.

Apel skierowany został przez 12-osobową delegację Żydów amerykańskich, reprezentujących American Jewish Committee. Delegacja zatrzymała się w Rzymie w drodze powrotnej z Izraela. W Rzymie delegacja miała odbyć spotkanie z przywódcami włoskimi.

Przemawiając do delegacji, Papież nie nawiązał bezpośrednio do sprawy ustanowienia stosunków z Izraelem, podkreślił jednakże fakt, że stosunki pomiędzy chrześcijanami i Żydami uległy już na przestrzeni ostatnich lat polepszeniu.

Udzielona audycja stanowić miała podkreślenie przypadającej 20 rocznicy odbycia Drugiego Synodu Watykańskiego, który potępił prześladowanie Żydów. Dokument ten uważany jest za punkt wyjścia nowej ery w stosunkach pomiędzy Kościołem Rzymskokatolickim i Żydami.

Audycja w Watykanie odbyła się na trzy dni przed przybyciem do Rzymu premiera Izraela Shimona Peresa, który odbędzie w stolicy Włoch oficjalne rozmowy.



ARLINGTON, VA. — Pomnik bohaterów walk na Iwo Jima.

**“Rozsądzi Nas
Historia”**

(CT, ST) — Po 18 tygodniach procesu, który wytoczył gen. Westmoreland sieci telewizyjnej CBS żądając 120 mln dolarów odszkodowania za zniesławienie, sprawa została zakończona polubownie. Westmoreland wycofał oskarżenie, tak więc CBS nie zapłaci 120 mln odszkodowania, ani nie będzie musiała odwołać też postawionych w emitowanym w roku 1982 programie dot. wojny wietnamskiej.

Przypomnijmy, że Westmoreland, który był w latach 1964-1968 dowódcą wojsk amerykańskich w Wietnamie, wytoczył proces sieci telewizyjnej twierdząc, że pewne sformułowania zawarte w programie oczerniają go jako polityka i dyskredytują jako wojskowego. Byli wojskowi, którzy wystąpili w omawianym programie, zarzucali swemu byłemu przełożonemu celowe zaniżanie liczebności wojsk przeciwnika, a szczególnie nieregularnych oddziałów Viet Congu, co miało stać się główną przyczyną niepowodzeń amerykańskich w czasie tzw. “ofensywy Tiet” w roku 1968.

Proces nie został wprawdzie ani wygrany, ani też przegrany przez gen. Westmorelanda, ale poruszenie jakie sprawa wywołała nie jest dla byłego dowódcy wojsk w Wietnamie niczym przyjemnym. Świadkowie

**Japonia Rozważa
Wycofanie Się
z UNESCO**

Tokio (CST) — Rząd Japonii zapowiedział, że w październiku podejmie decyzję w sprawie wycofania się z UNESCO, idąc tym samym w ślady Stanów Zjednoczonych.

Rzecznik rządu oświadczył, że Tokio daje szansę organizacji na przeprowadzenie reform budżetu i przyjęcie bardziej wyważonego stanowiska, jeśli chodzi o zagadnienia polityczne.

Od czasu, kiedy Stany Zjednoczone wycofały się z tej ONZ-towskiej organizacji, Japonia stała się największym finansowym promotorem. W bieżącym roku wpłaty Japonii wyniosą 10% całości budżetu.

Wielka Brytania zapowiedziała również pod koniec ubiegłego roku, że ma zamiar opuścić UNESCO, o ile organizacja ta nie wprowadzi w życie szerokich reform.

Inne kraje zachodnie wezwały UNESCO do znacznego obniżenia budżetu, ale nie zagroziły wycofaniem się.

**Brazylijski
Karnawał Trwa**

Rio de Janeiro, Brazylia (UPI) — W Brazylii rozpoczął się doroczny karnawał, który zaliczony został do jednej z najbardziej podsztych seksu i polityką zabaw ludowych.

W tegorocznym karnawałowym pochodzie udział bierze 16 zespołów muzycznych a głównym hasłem jest demokracja. Poza zespołami w kolorowym pochodzie uczestniczą tancerki włącznie ze striptiserkami (strep-tease artists) z miejscowych nocnych lokali.

W zasadzie dla wielu mieszkańców karnawał zaczął się już tydzień temu. Urządzają oni bale maskowe na ulicach, gdzie zespoły muzyczne grają samby.

**Levin
Powrócił
Do Kraju**

Washington (CST, UPI) — Nazywając siebie “nowonarodzonym Amerykaninem,” oswobodzony dziennikarz telewizyjny Jeremy Levin powrócił wczoraj do kraju.

Po 11 miesiącach przebywania w odosobnieniu w “ciemnościach i na dnie rozpacz” Levin (52), zwrócił się z apelem do terrorystów islamskich o uwolnienie “braci” pozostających w ich niewoli.

Biały Dom udostępnił specjalny samolot, którym Levin przyleciał z Niemiec Zachodnich do bazy Lotnictwa Wojskowego w Maryland.

Wśród witających znajdował się zastępca sekretarza stanu Kenneth W. Dam.

Levin powiedział oczekującym na lotnisku “tesknilem za wami... teraz jestem w domu... wolny... Bóg był dla mnie łaskawy.”

Następnie Levin podziękował prezydentowi Reaganowi za pomoc w powrocie do domu, a także syryjskiemu prezydentowi Hafezowi Asadowi i innym osobom, które mu pomogły.

Specjalne podziękowanie złożył patrolowi syryjskiemu, który znalazł go ukrywającego się pod ciężarówką po ucieczce z rąk terrorystów.

Levin podkreślił, że chociaż był brudny i bosi został przez syryjskich żołnierzy potraktowany “z galanterią.”

Levin, który był szefem biura Cable News Network w Bejrucie został porwany przez terrorystów 7 marca 1984 roku. Ekstremiści muzułmańscy porwali również czterech innych obywateli amerykańskich. Levin przypuszcza, że mogli być oni więzieni w tym samym co on budynku.

Czterej porwani to oficer polityczny ambasady USA w Libanie, William Buckley, duchowny Benjamin Weir i pastor presbiteriański Peter Kilburn, który pracował jako bibliotekarz w bibliotece Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie oraz katolicki ksiądz Lawrence Jenco pracujący w agencji charytatywnej.

Lekarze ze szpitala wojskowego w Wiesbaden po zbadaniu Levina orzekli, że stan jego jest “zadawalający” aczkolwiek cierpi on z powodu niedożywienia i gojącej się powoli infekcji skóry.

**Dolar Znowu
Bije Rekordy**

Londyn (UPI) — Dolar znowu zwyciężył dziś na europejskich giełdach wymiany. W kilku wypadkach pobite zostały nowe rekordy.

We Frankfurcie płacono dziś za dolara 3.3145 DM, co stanowi rekord nie pobity w ciągu ostatnich lat 14. W Zurychu cena dolara też poszła w górę. Płacono tu za dolara 2.8135 fr. szwajc. W Brukseli — 66.80 fr. bel. W Londynie — za funta bryt. płacono dziś 1.0917 dol.

Cena złota spadła nieco. W Zurychu wynosi 303.50 dol. za uncję; w Londynie — 302.75 dol.

**Działacze
Oskarżeni
o Zdradę Stanu**

**Zdaniem Władz PRL
Milewski i Chojecki
Są Agentami CIA**

Warszawa (UPI, CT, CST) — Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w PRL oskarżył w niedzielę działaczy “Solidarności” o współpracę z CIA. Oskarżenie dotyczy zarówno tych w kraju, jak i poza granicami. Płk. Zbigniew Pudysz z MSW, szef wydziału śledczego zakomunikował również, że wszczęto dochodzenie przeciwko kilku członkom podziemnego związku zawodowego, którym zarzuca się zdradę stanu.

Konkretnie chodzi o Komitet Koordynacyjny “Solidarności” w Belgii i czołowych przedstawicieli tego komitetu — Jerzego Milewskiego i Mirosława Chojeckiego oraz wszystkich innych, którzy z nimi współpracują. Według komentarza przedstawiciela MSW, grupa belgijska ma powiązania z CIA i otrzymuje pomoc od takich osób w Stanach Zjednoczonych, jak Lane Kirkland (szef AFL-CIO) i Zbigniew Brzeziński, były doradca d/s bezpieczeństwa w rządzie prez. Cartera.

Oskarżenie to oparte zostało na dokumentach przywiezionych do PRL przez Jacka Knapikę, który spędził 10 lat w Austrii. Z wypowiedzi płk. Pudysza wynikało, że Knapik pełnił w Austrii obowiązki zastępcy prezesa Związku Polaków w Austrii. Wśród dokumentów znalazły się między innymi

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

**Walter Mondale
Wśród Członków
AFL-CIO**

Bal Harbour, Fla. (ST) — W dniu wczorajszym, na otwarciu zebrania członków komitetu wykonawczego federacji związków zawodowych AFL-CIO, na zaproszenie przewodniczącego federacji Lane’a Kirklanda, przybył kandydat demokratów na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, Walter Mondale, aby jak stwierdził, podziękować członkom związków zawodowych za olbrzymie poparcie jego kandydatury w ostatnich wyborach.

Związki zawodowe zrzeszone w AFL-CIO poparły kandydaturę Mondale jeszcze zanim odbyły się prawyboru. Później, w czasie kampanii wyborczej aktywnie popierano jego kandydaturę.

Mondale został przywitany przez prezesa Kirklanda a obecni na zebraniu przedstawiciele związków zawodowych należących do federacji zgottowali mu owacje. Trzeba bowiem podkreślić, że oprócz związku zawodowego pracowników portowych Longshoreman’s Association i prezesa tego związku Teddy Gleasona, wszystkie inne związki poparły Mondale. Gleason poparł kandydaturę prezydenta Reagana.

Natychmiast po ponad godzinnym spotkaniu z przywódcami związków zawodowych Walter Mondale wyszedł z zebrania bocznymi drzwiami unikając spotkania z dziennikarzami. Było to drugie po wyborach publiczne wystąpienie Mondale.

Obserwatorzy podkreślili, że prezes Kirkland okazał niezwykłą odwagę zapraszając pokonanego kandydata na zebranie związkowców. Niektórzy wyrażali nawet obawy, czy posunięcie to nie będzie źle rozumiane przez społeczność związkową, która może uznać to jako “pozostawanie w tyle” całego związku zawodowego, “życie w przeszłości”.

Prezes Kirkland podkreślił jednak, że Walter Mondale jest szczerym przyjacielem związków zawodowych i dlatego właśnie nie wahał się zaprosić byłego wiceprezydenta na ostatnie zebranie.

Helena Heinsdorf

Rola "Wygnańców" w Niemczech Zachodnich

Gotów jest wziąć udział w spotkaniu Ślązaków, powiedział kanclerz, jeżeli zamiast "Śnieżka jest nadal naszym" hasło ich brzmieć będzie "Śnieg na Śnieżce jest nadal nasz". Tak rzekł cięty satyryk Wolfgang Ebert w "Die Zeit" z 11 stycznia.

Chodzi mu naturalnie o szczyt w Karkonoszach, do którego, od czasu układu RFN z PRL, "wygnańcy" podobno często pielgrzymują z westchnieniem: "Choć raz jeszcze stać na Śnieżce!".

Satyryk trafił w sedno. Bo oto ziomkostwo Ślązaków, którego tzw. spotkanie odbyć się ma w czerwcu w Hanowerze, zmieniło skandaliczne hasło "W 40 lat po usunięciu nas — Śląsk jest nadal nasz" na nie mniej haniebne "W 40 lat po usunięciu nas — Śląsk jest nadal naszą przyszłością w Europie wolnych narodów".

I kanclerz Kohl zgodził się wygłosić na nim przemówienie.

Helmut Kohl, chętny się zawsze, że był zbyt młody, żeby brać udział w zbrodniach hitlerowskich, jest pierwszym kanclerzem RFN od czasu Ludwiga Erharda (1963-66), który wygłosił mowę w "Dniu kraju rodzinnego", jak się w roku ub. nazywał zjazd Organizacji Ziomkowskich w Brunz-wiku.

Nie tylko socjaldemokratyczna opozycja i sojusznicy rządu wolni liberalowie, ale i liczni politycy chadecy i podobno członkowie gabinetu krytykowali wówczas wystąpienie Kohla, widząc w nim słuszną akt nie liczący z Ostpolitik, przede wszystkim z układem RFN z PRL, której kontynuację kanclerz solennie zapowiedział po objęciu rządu chadeccko-liberalnego.

Trudno odgadnąć bieg myśli polityka, który jak Kohl identyfikuje się ze swoją partią. Z tego, co prześlą z jego otoczenia, wiadomo, iż jest on przekonany, że jeśli zainaugurowany obecnie trzeci cud gospodarczy będzie trwał, a jemu uda się partię chadeczką odmołdzieć i wzmocnić, to wygra on wybory w 1987 r.

Dlatego w osiągnięciu tego celu pomóc mu ma odzyskanie ruchu "wygnańców", jest o tyle niezrozumiałe, że trzeźwy sąd wskazuje, iż musi mu ono w końcu zaszkodzić.

Faktem jednak jest, że Kohl dał asumpt do niego. A to w prostej linii prowadzi do odrodzenia niesławnego pangermanizmu, którego widmo niepokoić będzie sąsiadów i którego skutki byłyby katastrofalne dla z wielkim wysiłkiem i dobrą wolą stworzonej demokracji RFN.

Kohl widocznie uważał za konieczne objąć patronat nad "wygnańcami", żeby utrzymać maksimum ich głosów i z ich szeregów rekrutować chaddeckich kandydatów na posłów do Bundestagu.

Stworzył to alarmującą sytuację przede wszystkim dla Polski.

Po realizacji Ostpolitik podpisaniem układów z Sowietami i PRL oraz po szlachetnym geście ówczesnego kanclerza Willy Brandta przed pomnikiem ofiar getta, Organizacja Ziomkowskich podniosła krzyk, że zdradzono ojczyznę, sprzedano jej ziemię, dopuszczono się przestępstwa, które mścić się będzie na pokoleniach Niemców. Brandta obrzucano błotem.

Uświadomiwszy sobie jednak, że rząd socjaldemokratyczno-liberalny nie zamierza od swojej Ostpolitik ustąpić, że układy pozwoliły na repatriację 400,000 Niemców ze wschodu i że właściwie "wygnańcy" zostali w RFN integrowani, że powodzi im się wcale dobrze i nikt z nich nie chciałby wrócić do miejsca swego urodzenia, ziomkostwa, a właściwie ich przedstawiciele, przestali na rząd pomstować i powoli zaczęli ograniczać swoje spotkania do wspominków z dawnych czasów przy piwie lub kawie oraz tanecznych i śpiewaczych występów młodszych grup.

"Wygnańcy", a używam tego terminu w cudzysłowie, ponieważ żadnym znanym uchodźcom czy emigrantom nie działa się tak dobrze, jak Niemcom, którzy z Polski i innych krajów przybyli do swojej nowej ojczyzny.

Organizacja Ziomkowskich twierdzi, że jest w RFN 11 milionów "wygnańców". Ostatnie dane Urzędu Statystycznego z 1974 r. brzmiały: 9,4 milionów "wygnańców", z czego 2,9 milionów stanowią ludzie urodzeni w

RFN po 1949 r.

"Wygnańcy" mają prawo rejestrowania swoich dzieci i wnuków jako "wygnańców", skąd liczba ich może stale wzrastać. Rejestrują natomiast tak swoje dzieci i wnuków, należy podejrzewać, nie tyle ze względów politycznych, ile ekonomicznych.

Rząd RFN wypłaca bowiem swoim "wygnańcom" bająnskie sumy — w formie odszkodowań za stracone mienie, ulg podatkowych, stypendiów najrozmaitszego rodzaju włącznie z tymi, które pozwalają ukazywać się czasopiśmniom ziomkowskim, napadającym na swojego dobroczyńcę.

Jako przykład niech posłuży, że kiedy Willy Brandt zlikwidował tzw. ministerstwo wygnańców, rząd RFN do tego czasu zdążył wypłacić "wygnańcom" DM 100 milionów tytułem odszkodowania.

Sumy wciąż jeszcze wypłacane "wygnańcom" przez rząd i kraje, które objęły patronat nad poszczególnymi ziomkostwami, są trudne do ustalenia, ale — według zapewnień wtajemniczonych — wynoszą kilkadziesiąt milionów DM rocznie.

Rozsądni politycy wszystkich partii, przekonani, że Ostpolitik w formie zawartych układów pozostać musi ważnym elementem polityki zagranicznej RFN, liczyli na to, że starsze wojownicze pokolenie "wygnańców" powoli wymrze, a młodsze stanie się integralną częścią społeczeństwa, które zdaje sobie sprawę — jak to dobitnie sformułował Willy Brandt — że Niemcy nie mogli układać z wschodnimi oddać tego, co przedtem przegrali.

Dwaj najciężsi bojownicy w łonie "wygnańców", Czaja i Hupka — powiedział mi niedawno niemiecki politolog — są siedemdziesięciolatkami, należą w Bundestagu do najstarszej wiekiem grupy posłów, są to schyłkowcy, którzy już nie mogą RFN zaszkodzić.

Kanclerz Kohl, swoim wystąpieniem w roku ubiegłym na spotkaniu Organizacji Ziomkowskich i zapowiedzią wygłoszenia mowy na spotkaniu ziomkostwa Ślązaków w czerwcu w Hanowerze, tchnął nowe życie w schyłkowców i dodał ducha tym nielicznym młodszy przedstawicielom "wygnańców", którzy, na drodze intryg i konszachtów, kontynuują dzieło Hupków i Czajów, atakując własny rząd i prowokując sąsiadów RFN, w pierwszym rzędzie Polskę.

Herbert Czaja, urodzony w 1914 r. w Cieszyźnie, od 1970 r. prezydent Związku Ziomkowskich, od 1953 r. poseł z ramienia CDU, rzecznik "wygnańców" i uchodźców w Bundestagu, chwali się teraz znowu, osiągnięciem sprzed dziesięciu lat, które zdążyło zapomnieć.

Mianowicie, że zmobilizował prawników, oskarżycieli i duże środki materialne, zdołał otrzymać następujące orzeczenie sądu w Karlsruhe w sprawie układów:

1. nie przesądziły one ostatecznie sprawy granic;
2. obowiązują one tylko RFN, nie niezgodną jeszcze do działania Rzeszę Niemiecką;
3. alianci, jako mocarstwa zwycięskie, zastrzegły sobie uregulowanie sprawy całych Niemiec w układzie pokojowym;
4. tymczasowe posiadanie ziem nad Odrą i Nysą nie wklucza prawa suwerenności.

Herbert Hupka, urodzony w 1915 r. na Cejlonie i wychowany w Raciborzu, od 1969 do 1972 r. poseł socjaldemokratyczny, od 1972 r. chaddecki, od 1969 r. przewodniczący ziomkostwa Ślązaków, zausznik kanclerza Kohla, który go podobno prze-

konał, żeby przemówił do "wygnańców" w 1984 r. i w czerwcu 1985 r.

Największym tytułem do sławy Hupki jest pielęgnowanie od 1959 r. godności szefa prasowego Kuratorium Niepodzielnych Niemiec. To on był autorem hasła "Śląsk jest nadal nasz", to on wprowadził równie obelżywą zmianę.

Do godnych następców Czaji i Hupki należy 39-letni poseł chaddecki Helmut Sauer, na Śląsku urodzony, ale jako czteromiesięczne dziecko przywiezione do RFN. Jest on wiceprzewodniczącym tzw. Związku "wygnańców" i członkiem egzekutywy ziomkostwa "Śląsk". Działalność pod fałszywym sztandarem praw człowieka. Domaga się ich dla mieszkanków Tyrolu Południowego, dla Palestyńczyków i... dla Ślązaków.

Twierdzi on, że "Niemcy są jego ojczyzną i Śląsk do niej należy", a agituje "na rzecz praw człowieka dla wszystkich uciemiężonych" w różnych krajach, mówi on: "Przybywam z Niemiec, a urodziłem się na Śląsku, który Polska okupuje".

Gorzka ironia, że kanclerz RFN wybrał czterdziestą rocznicę otwarcia bram hitlerowskich obozów zagłady z pozostałymi w nich szczątkami ludzi, żeby zadokumentować swoje poparcie dla niemieckich "wygnańców".

Ludzie dobrze życzący pierwszemu w historii demokratycznemu państwu niemieckiemu, oczekiwali raczej, że szef rządu RFN powie swoim "wygnańcom" z czystej winy "stracili swoją ojczyznę", ile zła hitlerowska wojna przyczyniła innym narodom.

Ta wojna kosztowała Polskę ziemie wschodnie, sześć milionów zabitych, setki tysięcy wygnańców na całym niemal świecie oraz stratę suwerenności państwowej i wolności obywatelskiej.

Trzeba kanclerzowi RFN przypomnieć, że nie ma rodziny polskiej, która nie straciła bliskich członków w obozach zagłady, w walkach z okupacją hitlerowską, na polach bitwy, w Powstaniu Warszawskim, w obozach jenieckich i — last but not least — w gwałtach sowieckich.

Nie należą do wyjątków, straciłam mego profesora Zygmunta Lempieckiego, który mi był drugim ojcem, w Oświęcimiu, szwagra w Majdanku i młodszą siostrzenicę w więzieniu Montelupich w Krakowie, nie mówiąc o kolegach uniwersyteckich, przyjaciół i znajomych.

Ważniejszy jednak jeszcze od strat osobistych i nawet cierpień narodowych jest zadany przez hitlerowskie Niemcy drugogoczący cios kulturze i humanizmowi Europy, z którego nie otrząsnęła się jeszcze po czterdziestu latach.

Zawsze byłam i nadal jestem za pojednaniem z Niemcami, których historię i kulturę znam i wśród których mam oddanych przyjaciół, lecz traktowania przez hitlerowskie Niemcy praw człowieka, dokonania bezprecedensowych morderstw maso-

wych najnowszych środkami technicznymi nie należy zapomnieć i kanclerz RFN powinien to stałe swemu narodowi uświadamiać.

Nie może on przy tym zwalać winy wyłącznie na Hitlera, ponieważ niestety stał za nim cały naród z rzadkimi wyjątkami. Światli Niemcy w RFN o tym wiedzą i nieraz słyszą od takich właśnie Niemców, że szczęście, iż wojnę przegrali, za zwycięskim Hitlerem stałby bowiem cały naród.

W czasopiśmie ziomkostwa Ślązaków pojawił się pod koniec stycznia artykuł, wzywający do zaatakowania Wschodnich Niemiec oraz Polski teraz, kiedy Sowiety rzekomo słabe. Naturalnie w celu "odzyskania ziem niemieckich".

Autorem tej szaleńczej propozycji jest podobno dwudziestoletni członek Unii Młodych Chadeków. A gdzie był redaktor pisma, nota bene przez rząd subsydiowanego?

Autora, twierdzą niemieckie środki masowego przekazu, wyrzucano z Unii i partii CDU, a czasopismo pozbawiono subsydium.

Należy życzyć kanclerzowi Kohlowi, żeby wziął sobie do serca słowa Gerda Buceriusa, sympatyka CDU, wydawcy prestiżowego i iście europejskiego tygodnika "Die Zeit", który w wydaniu z 18 stycznia, pisząc o rocznicy zakończenia wojny 8 maja 1945, skończył tym zdaniem:

"I nasza młodsza generacja musi w takich dniach zaakceptować niemiecką przeszłość — inaczej nie ma ona prawa do godnej przyszłości".

("Tydzień Polski", Londyn)

"Kosmiczny Pochówek"

Washington (CST) — Firma o nazwie Celestis Group założona przez byłego astronautę, Donalda Slaytona otrzymała zezwolenie władz federalnych na zorganizowanie pogrzebów w kosmosie.

Departament Komunikacji rozpatrzył prośbę o wydanie licencji i zaopiniował, że działalność firmy nie naruszy bezpieczeństwa w kosmosie ani też traktatów dotyczących przestrzeni kosmicznej zawartych przez USA.

Wydana licencja pozwala na umieszczenie w kosmosie popiołów 10,330 osób, których zwłoki zostały spalone. Cena takiego "kosmicznego pochówku" wyniesie około 3,900 dol.

Popioły zostaną umieszczone w kapsułkach z tytanu o długości 2 cali, a następnie w 300 funtowych pojemniku, który zostanie wyniesiony w przestrzeń okołoziemską przez czterostopniową rakietę.

Space Service wysła pierwszą taką rakietę pod koniec 1986 roku lub na początku 1987. Celestis Group otrzymała już mnóstwo zamówień.

Naukowcy obliczyli, że wyniesione na 1,900 milową orbitę okołoziemską popioły przetrwają w kosmosie około 63 milionów lat.

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Wielkie Otwarcie
Nowy Polski Sklep Jubilerski

ZŁOTY KĄCIK

Piękna Bizuteria z 14 i 18 Karatowego Złota
• Bransoletki • Wisiorki • Łańcuszki
• Pierścienie Ręcznego Wyrobu
NAPRAWY NA POCEKANIU
5405 W. Higgins Rd. Tel.: 794-8741
Otwarte: Pon., Wt., Czw., Pt. i Sob. od 10-ej do 6-ej,
Niedziela od 12-ej do 5-ej

6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI

Komoda • Lustro z Pokłami • Długa Szafka • Łóżko z Pokłami

\$229⁹⁵

TYLKO

Wersalka

Wersalka łatwo otwiera się w 10 sek. dwuosobowo. Do wyboru w różnych kolorach. Łatwo rozkłada się jedna osoba.

\$118

TYLKO

9-CZ. KOMPLET DO JADALNI

Stół, 6 Krzeseł, 2-Cz. Kredens

\$445

TYLKO

5-CZ. KOMPLET DO DINIETTE

Stół z formacji, winiowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.

\$79

TYLKO

19" Przenośny Kolorowy TV

RCA TYLKO 6

\$259

TYLKO

3 POKOJE MEBLI

Od TYLKO **\$488**

Nawilżnia, Sypialnia, Kuchnia, "Darmo" dywan do 1 pokoju. Wszystkie 16 sztuk tylko \$488

Piec Gazowy

NADZWIĘZUJĄCY PEŁNYCH ROZMIARÓW

\$199

TYLKO

MATERACE

PEŁNYCH ROZMIARÓW

\$44

TYLKO

7-CZ. SOLIDNY SÓSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI

KANAPA, FOTEL LUB FOTEL NA BIEGUNACH PLUS 3 STOŁKI I 2 LAMPY

\$229⁹⁵

TYLKO

KANAPY SEKCYJNE!

PRZYJDZIE DZIŚ!

\$288

TYLKO

3-CZ. SYPIALNIA

Orzechowo-Klonowa, Francuska

Solidna Konstrukcja

Wzrostowe Rozmiary Full

\$169

TYLKO

8-CZ. ŁÓŻKO PIETROWE

z wzdłużną poręczą i drabinką

\$79

TYLKO

Maria Dąbrowska NOCE I DNI Tom III MIŁOŚĆ Część pierwsza

Pensjonarki zjeżdżały się do szkoły w ciągu całego dnia. Nim zjawili się pierwsze z nich, Agnisią przeszła do sąsiedniej, położonej od strony podwórza, sypialni i wyglądała przez okno. Widok na dziedziniec, bramę, rzekę za bramą i piętrzące się w dali za rzeką miasto radowała ją, zwłaszcza że na dworze była pogoda. Żalowała prawie, że rodzice zostali tak sami w Serbinowie, nie mogą stać z nią tutaj przy oknie i patrzeć na miasto w słońcu.

Gdy jednak do pokoju zaczęły wpadać obce dziewczęta, straciła na animuszu. Udawała, że dalej wygląda, ale to, co widziała, przestało ją zajmować. Wolała teraz być w swojej sypialni, tylko że nie miała siły przejść przez pokój wobec tych wszystkich nieznajomych.

I znów gwałtownie zatęskniła do domu, nie poszczególnie do ojca, matki czy któregoś z rodzeństwa, ale do tej swojskości, do tego rodzinnego biegu rzeczy, w którym wszystko jej było znajome, z którym żyła i poruszała się w takt. Wypatrzywszy wreszcie chwilę, kiedy dziewczęta rozbiegły się po piętze, przeszła jak po zarzewiu do siebie i przysiadła na stołeczku obok swojego łóżka. Tam spędziła większą część dnia; ten pokój był jeszcze wciąż pusty, przechodzone tędy jedynie. Poza tym w całym domu wrażliwie zgiełk. Przybyłych dotąd dziewcząt było najwyżej dwadzieścia, ale roily się, jakby ich było ze sto. Drzwi trzaskały, schody tętniły, na dole oglądano z hałasem klasy, z pierwszego piętra przybyły z niektórymi uczennicami matki, ugadujące się tam z przełożoną, wołały swoich córek; na drugim piętrze, w małym pokoiku z fortepianem, jedna z panien grała:

Bywaj, dziewczę, zdrowe,
Ojczyzna mnie woła...

Druga wtórowała jej śpiewem, a potem obie przeszły z zapalem na piosenkę:

Dziewczę z buzią jak malina,
Twoje oczy gwiazdy dwie...

Nad wieczorem przybyła kurierką od Czałbowa ostatnia partia pensjonarek. Wszystkie rzuciło się na schody.

— Kto przyjechał? Nina Wrońska? Patrzcie, jak ta Klara urosła! — Jak to, a Przyjemka? Joasi nie ma? Jest! Jest! — rozlegało się z dołu. — A Marta? Marcisko, jak się masz, stara! Helena obciąła sobie włosy! Panny! Helena obciąła sobie włosy! Nie drzyjcie się tak! Bębni ki popęka! Trzymajcie mnie, bo trzasnę! Zośka! Cierpiatka! Bardzo jęczała przez lato? Marta! Słuchaj! Marta! Maarta!! Słuchaj!

Wkrótce wszystkie te słowa znikły w ogólnym szczebiotliwym hałasie.

Agnisi było smutno, że nie bierze w namiętnej wesołości powitań żadnego udziału. Ach, żeby tak wrócić pędem do domu! Serbinów zdawał jej się miejscem ludnym i pełnym życia w porównaniu z tą hałaśliwą pustynią. Nagle serce jej mocno zabiło. Usłyszała miękki, melodyjny głos pani Wenordenowej, który pytał:

— A gdzie jest Agnisi Niechcicówna?

Wesoła wrzawa zaczęła się zbliżać w jej stronę. Nim się w sobie zebrała, otoczyły ją uśmiechające się twarze i wyciągnęły się do niej ochotcze ręce. Okazało się, że cztery z ostatnich przybyłych są Agnisinymi koleżankami z drugiej klasy.

— To jest, patrz, Agnisiu, Nina Wrońska — śmiała się przełożona pociągając ku niej najmniejszą z dziewczynek. — Pocałujcie się i bądźcie przyjaciółkami. Nina marzy o przyjaciółce. Żebyście mi się kochały. Wasze łóżka kazałam postawić koło siebie.

Mimo serdecznego przywitania trzy inne: Klara Hilchen, Zosia Dzięwońska i Helena Filińska, zaraz się ulotniły, ale Nina wzięła poważnie sprawę zaprzyjaźnienia się z Niechcicówną i została.

— Moją jedną walizkę — rzekła — wzięli, zdaje mi się, na tamtą stronę. Chodź, pomóż mi ją przynieść.

Agnisi te, które odeszły, podobały się lepiej od Ninki, ale była dość rada, że przyjaźń, ustanowiona między nimi w tak dziwny sposób, włączyła ją niejako w grono uczennic; że miała już w nim swe miejsce. Wdzięczna przełożonej i Wrońskiej, podążyła skwapliwie na drugą stronę piętra.

W znajdującą się tam sypialnię spostrzegła śród kręcących się dziewcząt bardzo śniadą panienkę, która cesała się przed wiszącym na ścianie lustrem. Ta właśnie obejrzała się na wchodzące dużymi, jasnoszarymi oczyma.

— Pewno przysłaś po twoją walizkę. Stoi pod oknem — zwróciła się do Wrońskiej słabym, pieszczotliwym głosem.

— Kto to był? — spytała Agnisi, kiedy wracały.

— To Joasia Przyjemka. Jest w trzeciej klasie — objaśniła Nina. — Martwię się — dodała — bo jak śpie, to mi zawsze kołdra zlatuje. To na tę stronę, to na tę. A tobie nie zlatuje?

I nie czekając odpowiedzi zaproponowała:

— Wiesz co, ustąp mi twego miejsca. Przesuniemy łóżka tak, żebyśmy ja spała przy ścianie. Tobie jest na pewno wszystko jedno i ty na pewno spokojnie śpisz, a ja się rzucam we śnie. Ja muszę spać przy ścianie!

To mówiąc potrząsnęła ciemnymi kędziorkami i podniosła energicznie do góry przeźroczystą twarzyczkę z zadartym nosem, od którego nasady biegiły ku policzkom dwie naciągnięte fałdki, nadające fioletowym oczkom wyraz jakby cokolwiek chytry.

— Mnie jest wszystko jedno — zapewniła gorąco Agnisi.

— No, to dalej!...

Zabrały się do przesuwania łóżek, co rozdrażniło Zosię Dzięwońską. — Ach — biadała — po co wy to robicie? Nie możecie jednej nocy spać tak? Nina ma zawsze jakieś takie pomysły. Do czego to podobne?

A przyjrawszy się krytycznie Agnisi szarpnęła ją za ramięczko fartucha.

— Co to takiego? — spytała. — Jak ta dziewczyna ma fartuch uszyty? Przecież to niepraktycznie.

Agnisi zaczerwieniła się. Spostrzegła, że ma fartuch uszyty inaczej niż wszystkie i poczuła się jakby napiętnowana. Odetchnęła dopiero, kiedy go zdjęła.

— Czego ta Cierpiatka już trzeszczy? — oburzyła się ze śmiechem Nina. — Nie uważaj na nią, ona wiecznie szuka dziury w całym. Chodź, pójdziemy się myć. Będziemy zawsze wszystko robić razem, prawda?

Z dołu zabrzmiał głos pani Wenordenowej.

— Bonjour, m-lle Alice. Bonjour, chérie...

— Bonjour, madame — odpowiadał ktoś spokojnie i niezbyt gorąco.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

Braterstwo i Przyjaźń

"... Razem młodzi przyjaciele — w szczęściu wszystkich są wszystkie cele" ... Oto jedno z haseł Filomatów i Filaretów, przyjęte przez Harcerstwo już w zaraniu jego powstania.

Światowy Ruch Skautowy postawił sobie za cel pozostawienie po sobie lepszego świata, bardziej przyjaznego. Droga to niełatwa. Osiągnąć to możemy tylko wytrwałym wspólnym wysiłkiem. Szukanie i dążenie do wspólnego celu — to również droga do prawdziwej przyjaźni, w której każdy na każdego może liczyć. To droga ciągłego wysiłku.

W dniu 22 lutego po całym świecie odbywają się kominki — ogniska poświęcone Dniu Myśli Braterskiej, rozchodzą się miliony listów poświęconych idei braterstwa. Wysiłek ten trwa już blisko 80 lat.

Na naszym Kominku w dniu 23 lutego postaramy się również pogłębić zrozumienie wartości i znaczenia idei braterstwa. Pamiętajmy przy tym, że w dniu tym powinniśmy raczej podsumować to, co zrobiliśmy w tym kierunku w ciągu roku, a nie zrobić z tego dnia jeszcze tylko jedno święto.

W dniu tym obejmijmy serdecznie myślą wszystkie harcerki i wszystkich harcerzy rozproszonych tak po Stanach Zjednoczonych jak i po całym świecie, obejmijmy nasze siostry i braci w Kraju, którzy nie mogą tak jak my obchodzić Dnia Braterstwa. Obejmijmy wszystkie skautki i wszystkich skautów na całym świecie. Zrozumiemy wtedy, że są miliony podobnych nam młodych ludzi zdających z tego samego celu, i związanych ze sobą ideą przyjaźni skautowej. Stanowimy dziś olbrzymią już siłę.

Na prośbę Hufca Harcerów przekazujemy tą drogą wszystkim dawnym harcerkom i harcerzom, naszym Przyjaciołom, całej Rodzinie Harcerskiej serdeczne zaproszenie na sobotę, w dniu 23 lutego o godz. 3-ciej, Jubileuszowy Kominek Dnia Myśli Braterskiej do sali 90-tej Placówki SWAP — 6005 W. Irving Park Rd. Kiermasz Harcerski — 9 i 10 Marca

Podając w tytule datę prostujemy datę podaną w ubiegłym tygodniu. Równocześnie na prośbę Zarządu K.P.H. podajemy, że losowanie głównych wygranych odbędzie się w niedzielę, 10 marca br.

Tyle wyjaśnić.

Już dzisiaj serdecznie zapraszamy wszystkich rodziców młodzieży, dawnych harcerzy i harcerki, naszych przyjaciół i sympatyków oraz wszystkie organizacje na tradycyjny Harcerski Kiermasz.

Jesteśmy w okresie Roku Jubileuszowego — niech i ta impreza stanie się ogniem łańcucha działalności związanej z Jubileuszem. Niech obok miłych spotkań stanie się okazją do udzielenia pomocy i uznaniu Kołu, które od 34-let wytrwale gromadzi fundusze na pracę młodzieży harcerskiej.

Niebezpieczne Telefony

Los Angeles (UPI) — Do federalnego sądu okręgowego w Los Angeles wpłynął pozew przeciwko jednemu z producentów telefonów bezprzewodowych firmie Uniden Corporation of America.

Adwokat z St. Louis Steven G. Schumaier twierdzi, że dźwięk wydawany przez umieszczone w słuchawce urządzenia elektroniczne powoduje głuchotę.

Schumaier występujący w imieniu grupy osób, które nabyły telefony bezprzewodowe i w wyniku ich użytkowania doznały uszkodzenia słuchu, skarży firmę o 50 milionów dol.

W wyniku wadliwej konstrukcji telefon nie przestaje "dzwonić" nawet w momencie przyłożenia słuchawki do ucha jak to ma miejsce w telefonach przewodowych.

Schumaier domaga się, aby firma Uniden pokryła koszty pomocy lekarskiej udzielonej każdej osobie, która doznała uszkodzenia słuchu w wyniku posługiwania się telefonem wyprodukowanym przez tę firmę.

Wyprowadzono w innym procesie przeciwko firmie Uniden Schumaier uzyskał dla swojego klienta, lekarza z St. Louis odszkodowanie 125 tys. dol.

Adwokat planował wniesienie sprawy przeciwko Uniden Corporation, ale wstrzymał się z tym do chwili obecnej, gdyż miał nadzieję, że FDA podejmie odpowiednie kroki w tym kierunku.

cerskiej. Postaramy się przyczynić do powodzenia imprezy — w postaci ofiarowania fantów, zaproszenia licznych gości, rozprawienie biletów. Wstęp — jak zawsze wolny.

Kiermasz odbędzie się w 90-tej Placówce SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., w oba dni w godzinach 11-7.

Serdecznie zapraszamy.

Próby Wicherów

Po Zimowej Przerwie

Już w najbliższy czwartek, 21 lutego, o godz. 7-ej, jak zwykle w domu SPK, 3242 N. Pulaski, rozpoczynają się próby zespołu harcerskiego "Wichry". Celem godnego reprezentowania Harcerstwa ambicją Hufców, a zatem i każdej Drużyny winno być — mieć w "Wichrach" jak najwięcej swoich harcerów i harcerzy. Uczestnictwo w próbach i występach pomoże w pracy w drużynach, zwłaszcza w śpiewie.

Spodziewamy się, że każda drużyna zachęci co najmniej po dwie — lub dwóch. Czekają nas imprezy, na których powiększony zespół, jako reprezentacja Hufców — będzie godnie reprezentował te hufce.

U Skrzatów, Zuchów, Harcerów i Harcerzy

Odwiedzając w ostatnim czasie szeregi gromad i drużyn miałem okazję stwierdzić, że ani harcerki, harcerze ani też skrzaty i zuchy mrozu się nie boją. Nawet przy trzęsającym mrozie zbiórki odbywały się normalnie, a nawet u Skrzatów nie było mniej niż 50% stanu.

Na południu w szkole 5-ciu Braci Męczenników — spotkałem znajomy mi już zastęp "Jastrzębi", który czas oczekiwania na drużynowego wypełniał wspólną zabawą z zuchami, którzy niestety w ostatnich czasach nie mają swoich zbiórek, z powodu przeniesienia się dotychczasowego wodza na zachód Chicago.

W kilku zabawach powtórzyliśmy Prawo Harcerskie i inne wiadomości wymagane na stopnie harcerskie.

Na zachodniej części Chicago zaglądałem do Avendale Parku, gdzie mają swoje zbiórki Skrzaty oraz 1-sza i 2-ga Drużyna Harcerzy. Znowu miłe zaskoczenie. W oczach się mieni 30 Skrzatów w ciągłym ruchu. U harcerzy powaga — omawiano sprawę stopni, a głównie sposobu przyspieszenia ich zdobywania.

Korzystając z czasu odwiedziłem jeszcze gromadę "Chłopców z Lasu" — przygotowujących program zakończenia cyklu Gwiazdora. Śpiew, inscenizacje, pokazy, ale i gry. Szkoda tylko, że gromada ta jest tak nieliczna choć ma doskonałe warunki lokalowe. W tydzień później odbyło się tam zakończenie cyklu, wręczenie oznak przy bardzo licznych udziałach rodziców. Była też chwila, by z rodzicami porozmawiać na temat trudności, przede wszystkim o małej liczbie zuchów w gromadzie.

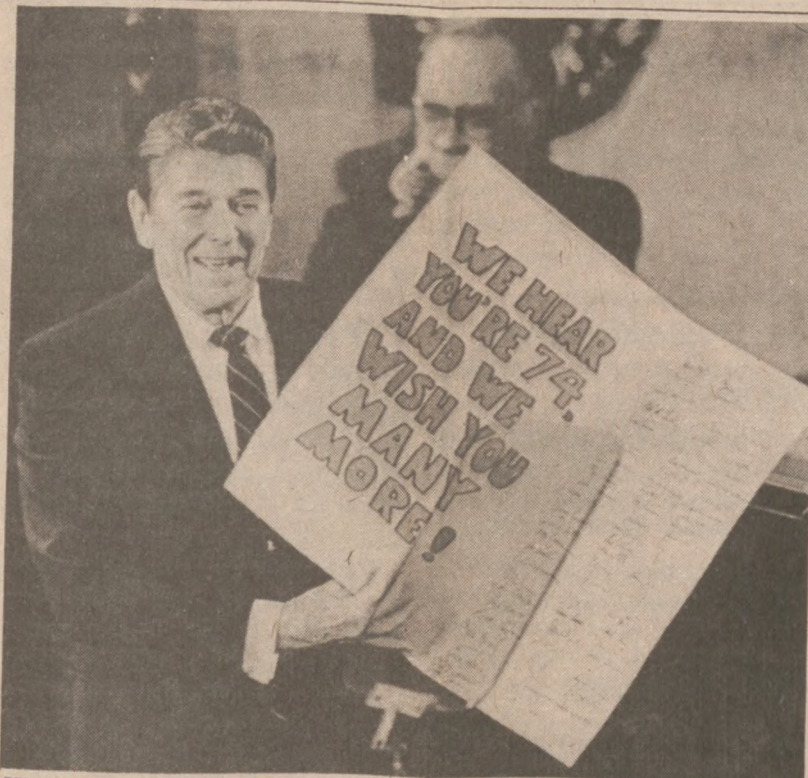
Postanowiono jeszcze raz zaapelować do rodzin polskich zamieszkujących okolice Jefferson Parku. Program zakończenia cyklu był bardzo urozmaicony i przekonał zuchów, że "nie święci garnuszki lepią", ale oni sami potrafili przygotować ciekawe pokazy, deklamować i ładnie śpiewać.

Podczas odwiedzin w tydzień później drużyna "Granie Górskie" w Portage Parku dowiedziało się o kłopotach z lokalem na zbiórki, które jednak jednym telefonem druchnie hufcowej dało się usunąć. Drużyna przygotowała się do Dnia Myśli Braterskiej. Porozmawialiśmy na temat powstawania Harcerstwa w 1910-11 r. we Lwowie. Drużyna pożegnała mnie pieśnią "Idziemy w Jasną". Oby droga tej drużyny była zawsze jasną, pogodną.

Następnej soboty odbyło się zakończenie cyklu "Astronauty" w gromadzie "Orląt Tatrzzańskich", prowadzonej przez p.m. Andrzeja Wojtkowskiego o bardzo ciekawym i urozmaiconym programem.

Zuchy dostały imiona gwiazd z różnych konstatacji i gwiazdozbioru. Były to nazwy bardzo "uczzone", tak że nawet nie próbuje ich tutaj wymienić. Jest to jedna z najliczniejszych gromad prowadzona bardzo dobrze i systematycznie. Na koniec zbiórki zuchy, które zakończyły pomyslnie cykl otrzymały żetony z Kopernikami.

Ogólnie należy jednak podkreślić małą liczbę zuchów w wielu gromadach zuchowych, mimo że w Chicago i okolicy dzieci polskich jest bardzo dużo. W dużym stopniu zależy to od podejścia rodziców a często od warunków ich pracy.



WASHINGTON.—Zaraz po wygłoszeniu przez Prezydenta orędzia "O sytuacji kraju" wręczono mu olbrzymią kartkę z życzeniami urodzinowymi. (UPI)

Obchody Rocznic Konstytucji 3 Maja

94-ty uroczysty pochód upamiętniający Konstytucję 3-go Maja z roku 1791, która była wydarzeniem na skalę europejską, odbędzie się w sobotę, dnia 4-go maja w śródmieściu Chicago.

Głównym tematem transparentów, rydwanów i innej formy uczestnictwa w pochodzie będzie złożenie hołdu kompozytorom polskim, uhonorowanie Fryderyka Chopina z okazji 175 rocznicy urodzin oraz 125 rocznicy urodzin Ignacego Paderewskiego.

Zwracamy się z apelem do organizacji o wzięcie udziału w tegorocznych obchodach Konstytucji 3-go Maja, przygotowując rydwan lub zgłaszając uczestnictwo orkiestr lub grup maszerujących w pochodzie. Liczne sztandary i flagi narodowe Stanów Zjednoczonych i Polski dodadzą splendoru i stworzą uroczysty nastrój tej historycznej manifestacji.

Informujemy, że pochód 3-cio Majowy w tym roku będzie pokazany na telewizji na Kanale 7 (ABC), od godz. 12:30 do godziny 2:00 po południu.

Ponieważ przygotowanie do odbioru telewizyjnego będzie wymagało dłuższego czasu prosimy o zgłoszenie swego udziału w pochodzie najpóźniej do DNIA 31—GO MARCA 1985 roku.

W przeciwnym razie zgłoszony zespół będzie umieszczony na końcu pochodu.

Zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału w pochodzie. Prosimy zawiadomić nas jak najszybciej, w jakiej formie Wasza organizacja chciałaby się zaprezentować publiczności amerykańskiej i licznym widzom pochodzenia polskiego.

Zgłoszenia prosimy kierować do wiceprezesa Z.N.P. Heleny Szymańskiej, przewodniczącej obchodów.

Zwiedzamy, iż posiedzenie w sprawie tegorocznej Manifestacji Obchodu Rocznic Konstytucji 3-go Maja odbędzie się we wtorek, dnia

O Równe Prawa Dla Imigrantów w W. Brytanii

London (UPI) — Specjalna komisja rządowa zajmująca się równouprawnieniem rasowym zaatakowała brytyjską politykę imigracyjną twierdząc, że dyskryminuje ona biednych i czarnych ludzi, którzy mają pełne prawo przyjazdu do Wielkiej Brytanii.

Komisja ta została powołana w 1976 roku na mocy "The Race Relations Act" i wszczęła śledztwo w roku 1981, kiedy pojawiły się skargi, że pracownicy biura imigracyjnego przeprowadzają na lotnisku Heathrow badania kobiet przybywających z Azji, mające na celu sprawdzenie, czy są one mężatkami, czy dziewczynami. Komisja wykryła, że kobiety, które chcą połączyć się z rodzinami już osiedlonymi w Wielkiej Brytanii napotykały na wielkie przeszkody.

Raport komisji wzywa rząd Wielkiej Brytanii do zmiany procedury załatwiania spraw imigracyjnych, by prawa tych, którzy legalnie przybyli, były przestrzegane w większym stopniu. I jednocześnie raport ten podkreśla, żeby mniejszą uwagę przywiązywać do zapobiegania ewentualnym uchybieniem, jeśli chodzi o prawo imigracyjne.

Z raportu wynika, że przybylsze z Indii, Pakistanu, Bangladeszu i byłych kolonii w Afryce mają nieproporcjonalnie mniejsze szanse na pozostanie w W. Brytanii w porównaniu z przybyłymi z Australii, Nowej Zelandii czy Kanady.

19-go lutego b.r., o godzinie 7:30 wieczorem, w siedzibie Związku Narodowego Polskiego pnr. 6100 N. Cicero Avenue.

Ponieważ to będzie bardzo ważne posiedzenie prosimy wszystkie oddziały, aby wysłały swego reprezentanta.

Z góry serdecznie dziękujemy za współpracę.

Helen Szymańcowa — przew.

Marcowy Wieczer Klubu Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 2 marca w John Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave., Klub Przyjaciół Warszawy urządza Marcowy Wieczer Towarzyski. Początek o godz. 7 wieczorem.

W programie artystycznym wystąpi znana i lubiana piosenkarka Anita Nazorek przy akompaniamencie Henryka Wawrzyszka. Dalszą część programu wypełni Władysław Dargiel, śpiewem i grą na pianinie i akordeonie.

Zarząd Klubu ma nadzieję, że nasz marcowy wieczór przerozi się w nastrojowy wieczór wspomnień.

Reszta jak zawsze. Kawa herbata, kanapki, ciasto, bar i towarzyski brydż, a w przerwach dyskretna muzyka z taśmami.

A więc serdecznie zapraszamy od godz. 7 wiecz., w sobotę, 2 marca, do Klubu, 6965 W. Belmont Ave.

Zarząd Klubu

Skautki Rozpoczną Sprzedaż Ciastek

8 lutego rozpoczyna się sprzedaż ciastek przez skautki. Zamówienia będą przyjmowane 8 do 22 lutego, a realizacja ich nastąpi w marcu.

Dochód ze sprzedaży ciastek będzie przeznaczony na sportowe zawody, obozy zimowe i dokształcające.

Zamówienia telefoniczne przyjmuje Ms. Mint. Proszę dzwonić pod nr: 435-5500, ext. 36.

Spotkanie Uczestników Pielgrzymki Maryjnej Do Europy i Polski

W niedzielę, 24 lutego, o godz. 12:30 po południu, w sali "Social Center," przy parafii św. Heleny w Chicago, 2315 West Augusta Blvd., odbędzie się wstępne spotkanie informacyjne zgłoszonych już pielgrzymów, jak również zainteresowanych tegoroczną Maryjną Pielgrzymką do największych Sanktuariów Matki Bożej w Portugalii, Hiszpanii, Francji i Polsce, w dniach od 11 do 26 maja br.

Oprócz wyczerpujących informacji udzielonych Pielgrzymom, zostaną wyświetlone barwne przeźrocza z interesującymi nagraniami z niektórych Sanktuariów umiejscowionych na trasie pielgrzymki.

Na powyższe spotkanie zarówno uczestników i zainteresowanych, jak i zacnych gości, serdecznie zaprasza kierownik pielgrzymki:

o. Jan Chrzecieli Kołaczek
Karmelita Bosy z Munster, Indiana

Zebranie Polskiej Opieki Społecznej Oddziału I

Oddział I Polskiej Opieki Społecznej zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w dolnej sali parafialnej przy kościele św. Heleny 2347 W. Augusta Blvd., w dniu 20 lutego, w środę, o godz. 11 rano.

Prosimy wszystkich członków o udział w zebraniu ze względu na ważność omawianych spraw.

M. Kwiat, prezeska;
E. Sprengel, sekr. prot.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wyborcze Gminy 120 ZNP

Zarząd Gminy 120 ZNP zawiadamia, że we wtorek, 26 lutego, w sali Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się roczne zebranie wyborcze Gminy 120. Zebrania naszej Gminy nie są zwoływane w grudniu i styczniu, będzie to pierwsze zebranie w nowym 1985 roku. Najwyższy wiek czas zabrać się znowo do pracy związkowej.

Wszystkie należące do Gminy Grupy związkowe są proszone o przesłanie do sekretarki protokołowej mandatów swoich delegatów do Gminy 120 wraz z opłatą za rok 1985. Adres sekretarki protokołowej jest: Eleonora Taragarz, 2921 N. Mulligan, Chicago, Ill. 60634, tel. 237-5155.

Prosimy, by wszyscy delegaci Grup przybyli na to ważne zebranie, od którego zależy plan pracy naszej Gminy w roku 1985. Gmina nasza,

największa w Okręgu XIII i jedna z największych w całym Związku, musi przodować w aktywności w pracy związkowej, dla celów, które nasi ojcowie i założyciele Związku Narodowego Polskiego wskazali nam w konstytucji związkowej. Jednym z naszych najważniejszych zadań jest praca rozwojowa i zapewnienie Związkowi nowych członków i nowych sił do pracy.

Mamy więc nadzieję, że 26 lutego nikogo z uprawnionych nie zabraknie w izbie, której zadaniem będzie wybór nowego zarządu Gminy i nakreślenie jej planu pracy na bieżący rok.

B. Parafiniczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Zebranie Grupy 694 ZNP Tow. Synów Wolności

Grupa 694 ZNP Towarzystwo Synów Wolności zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w czwartek, 21 lutego, w sali p. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Mamy do omówienia bardzo ważne sprawy w związku z 80-leciem naszego Towarzystwa.

P. Marud — prezes
J. Cieśla — sekretarz

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Towarzystwo Strzelców Obrony Białego Orła i Legion Pułaskiego Oddział 101 zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się 19 lutego, we wtorek, o godz. 7:30 wiecz., w sali Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave. Będziemy zbierać składki. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

M. Klinger, prezeska;
J. Przywara, sekr. prot.

Komisarka Pytel Na Instalacji Gminy 178 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 178 odbędzie się w poniedziałek, 25 lutego, w sali SPK pnr. 3242 N. Pulaski Rd., początek o godz. 7:30 wieczorem.

Komisarka Okr. 13-go ZNP p. Kazimiera Pytel będzie naszym honorowym gościem. Prosimy delegatki i delegatów o liczne i punktualne przybycie.

Aleksander Moll — prezes
Roman Strzelecki — sekr. prot.

Sekr. E. Kolasa Na Instalacji Gminy 23 ZNP

Gmina 23 ZNP urządza instalację nowego wybranego zarządu, na którą zaprosiła sekretarza Związku Emilia Kolasa, dyrektora Musielaka, komisarza Okręgu 12-go Kazimierza Jasińskiego i komisarkę tegoż Okręgu Jean Binkowską.

Instalacja odbędzie się we wtorek 19 lutego, o godz. 8-ej wiecz., w sali Par. Niepokalanego Poczęcia N.M.P., przy zbiegu ulic 88-ej i Commercial Ave., w South Chicago, Ill.

Prosimy wszystkie delegatki i delegatów o przybycie.

sędzia F. Sulewski, prezes;
J. Grabowski, sekr. i koresp.

Zebranie Pol-Amer. Rady Emerytów

Zarząd Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów w Chicago zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w środę, 20 lutego, o godz. 1 po poł., w sali Copernicus Senior Citizens Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave. Przewodujemy w czasie spotkania uczczenie śp. Edwarda Puacza, byłego prezesa naszej Rady.

Zamierzamy omówić sprawę wysłania listów do senatorów, kongresmanów i ustawodawców stanowych oraz wyjazd autobusem, w poniedziałek, 4 marca, na amerykański film.

Prosimy o punktualne przybycie.
H. Wajda — prezeska
W. Cloth — sekretarz prot.

Pamiętaj, nie wszystkie Konta IRA są sobie równe. KONTO IRA w NEW YORK LIFE ANNUITY może zabezpieczyć Ci, np.

- PROTEKCJE NA WYPADEK NIEZDOLNOŚCI DO PRACY
- GWARANTOWANA PENSJA DO KOŃCA ŻYCIA
- PŁACIMY NAJWYŻSZE DYWIDENDY

Zadzwoń: Tel: 853-8500 lub 775-1869

GRAŻYNA KAHL

New York Life

(Jedna z Najpotężniejszych i Najstarszych Firm Ubezpieczeniowych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie)

150 N. Michigan Ave., Chicago

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Nowe Spojrzenie Na Emerytów

Do niedawna uważano, że w Stanach Zjednoczonych ludzie starsi to osoby najbardziej pokrzywdzone, żyjące samotnie, otrzymujące bardzo niskie emerytury, znajdujące się na pograniczu nędzy.

Utarło się przekonanie, iż emeryci zdani są na łaskę i niełaskę losu, porzuceni przez rodziny, a ołbrzymia ich większość zmuszona jest albo mieszkać samotnie, albo też przebywać w domach opieki, które nie zawsze zapewniają odpowiednie warunki życiowe.

Przed tygodniem specjalna komisja prezydenckich doradców ekonomicznych opublikowała raport, w którym stwierdza, że sytuacja amerykańskich emerytów daleka jest od tej, jaką przyzwyczajono się oписywać.

Raport ten stwierdza, iż gdy przed 30 laty starsze społeczeństwo amerykańskie należało do najbardziej pokrzywdzonej grupy mieszkańców, to obecnie, sytuacja jest zupełnie inna. Stwierdzono, że większość emerytów mieszka we własnych (spłaconych) domach i ma dość dochodu, aby korzystać ze wszystkich, albo większości dobrodziejstw życia codziennego. Zwrócono również uwagę na stan "siwiejącej Ameryki" który przejdzie jedną z największych zmian demograficznych w okresie następnych 50 lat.

Zmieniły się źródła dochodów emerytów — jak stwierdza raport. Przed 30 laty największym źródłem dochodów emerytów było zatrudnienie. Obecnie jedynie 15% dochodów emerytów pochodzi z uposażeń otrzymywanych za wykonywanie pracy poza wiekiem emerytalnym. Nie mniej, zwiększa się liczba emerytów podejmujących się pracy na pół etatu, szczególnie dlatego, że większe zarobki będą równoznaczne z wyższym opodatkowaniem.

Najistotniejszym dochodem emerytów jest pensja Social Security, stanowiąca 40% ich dochodu, kolejno następują wpływy z różnego rodzaju inwestycji. Duży procent dochodów emerytów pochodzi z prywatnych funduszy emerytalnych prowadzonych przez poszczególne firmy. Raport podkreśla, że w latach 50-tych jedynie jedna czwarta pracujących mogła korzystać z prywatnych programów emerytalnych, gdy w chwili obecnej należy do nich przynajmniej 50% pracujących.

Zdaniem komisji wyobrażenie, że emeryci są grupą najbardziej pokrzywdzoną przez postępującą recesję jest niesłuszne, ponieważ powodziło się im stosunkowo lepiej niż innym.

Zwrócono uwagę, że gdy w okresie od 1950 do 1983 r. ceny wzrosły o 312%, a uposażenia o 412%, to emerytury w ramach Social Security, wzrosły w tym samym okresie o 905%.

Najlepiej powodzi się tym emerytom, których

współmałżonek żyje i wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe. Stwierdzono, iż powodzi się im znacznie lepiej niż wtedy, powiedzmy w latach 50-tych, gdy pracowali. Dochody ich podwoiły się.

Jeśli natomiast weźmie się pod uwagę koszty utrzymania młodej rodziny w roku 1950, to średnia zarobków wynosiła wtedy około \$14,910, natomiast emerytura tej samej rodziny w roku 1983 dochodzi do przeciętnej w wysokości \$20,370. Trzeba również podkreślić, że emeryci korzystają z różnego rodzaju zniżek, a bardziej potrzebujący otrzymują kartki żywnościowe i zapomogi na opłacenie mieszkania, ogrzewania itd.

Z ostatnich statystyk wynika, że 14.1% osób starszych znajduje się w warunkach bliskich tzw. stanowi ubóstwa w porównaniu z 15.4% społeczeństwa młodsze.

Najgorzej jednak, jeśli chodzi o osoby starsze, powodzi się ludziom samotnym, szczególnie samotnym starszym kobietom, oraz emerytom Murzynom. Zwrócono jednak uwagę, iż podstawowym czynnikiem jaki wpłynął na ich trudną sytuację życiową w chwili obecnej jest nie tyle przynależność rasowa czy też wiek, jak wykształcenie i historia zatrudnienia. Wielu, po prostu nie mając wykształcenia, zatrudnionych było na bardzo niski płacny posadach.

Starsi mężczyźni, jak wykazują statystyki, są bardziej przedsiębiorczy. Znacznie częściej od owdowiatały kobiet żenią się ponownie, zapewniając sobie tym samym lepsze warunki życia.

Zgodnie z przewidywaniami raport ten został skrytykowany przez organizacje zrzeszające starszych obywateli. Uznano, że pomija zupełnie tę grupę emerytów, która nie kwalifikuje się wprawdzie jako najuboższa, nie mniej żyje na pograniczu nędzy.

Warto dodać, że wraz z upływem lat, koszty utrzymania starszego społeczeństwa będą poważnie wzrastać. Zasadniczym powodem ku temu jest starzenie się ludzi. Za 30 lat w Stanach Zjednoczonych emeryci stanowić będą 17.5% ludności, dosłownie tyle samo, ile jest obecnie starszych mieszkańców na Florydzie. Obecnie też znacznie wyższe są składki na fundusz emerytalny w porównaniu ze składkami, jakie płacili obecni emeryci.

Osoba, która przeszła lub przejdzie na emeryturę w bieżącym roku, wpłaciła na fundusz Social Security \$50,124 (jeśli pracowała przez całe życie). Jeśli otrzymywać będzie emeryturę w wysokości \$594 miesięcznie, otrzyma z powrotem wpłacone przez siebie pieniądze w następnych siedmiu latach.

Na Różnych Frontach

W ocenie obserwatorów sytuacji w różnych krajach, jak też na różnych frontach, gdzie jeszcze nie tak dawno występowały gwałtowne zaburzenia wewnętrzne, obecnie jest znacznie spokojniej. Wynika to z interesującego zestawienia, jakie przekazał ostatnio tygodnik "US. News & World Report".

Uspokojenie na różnych terenach trzeba oceniać pozytywnie i ze stanowiska amerykańskiej polityki zagranicznej prez. Reagana, a prócz tego daje Prezydentowi możliwości zajmowania się sprawami budżetowymi. Więc trzeba rozejrzeć się po tych różnych frontach.

W Salwadrze demokratycznie wybrany rząd Duarte ma w swoich rękach silną kontrolę nad sprawami państwowymi. Kraj ten nie znajduje się już na pograniczu powszechnej wojny domowej.

W Nikaragui konflikt niestety trwa nadal, zaś reżym Sandinistów "eksportuje" rewolucję do sąsiednich krajów. Antykomunistyczny rebelianci "contra" nadal otrzymują amerykańską pomoc, chociaż Kongres odmówił przyznania administracji rządowej funduszy na ten cel.

W regionie Środkowego Wschodu nie zapowiadał pokój. Nadal utrzymuje się zarówno napięcie, jak też dochodzi do gwałtownych starć. Na szczęście brak jest znaków, które mogłyby być uznane za zapowiedzi nowego konfliktu zbrojnego na pełną skalę.

Jeśli chodzi o wojnę Iranu z Irakiem konflikt ten jeszcze kilka miesięcy temu zagrażał szlakom morskimi, którymi płyną statki dostarczające ropę dla Zachodu. Nie sądzi się jednak, aby istniało zagrożenie.

Biały Dom podkreśla, że nastąpiło polepszenie w sytuacji politycznej w różnych państwach, jak też w konkretnych zagadnieniach z zakresu polityki zagranicznej.

Kontrola zbrojeń: We wczesnym okresie urzędowania prez. Reagana był on uważany za wroga rokowań rozbrojeniowych. Obecnie wiele wskazuje, że rokowania z Sowietami znową się

w znacznej mierze na jego warunkach.

Międzynarodowe długi: Nie tak dawno długi państw Trzeciego Świata groziły załamaniem się międzynarodowego systemu bankowego. Problemy w tym zakresie nie zostały jeszcze rozwiązane, ale sytuacja poprawia się. Meksyk i Brazylia potrafiły zabezpieczyć swoje interesy, unikając załamania systemu finansowego.

OPEC: Ceny ropy naftowej, odpowiedzialne za wiele gospodarczych "chorób", spadają, co ogół konsumentów przyjmuje z dużym zadowoleniem.

Oczywiście, że w tym jaśniejszym obrazie sytuacji muszą być i cienie.

Stosunki Stanów z sojusznikami natrafiają na trudności na nowych terenach, w odniesieniu do Nowej Zelandii. Zaognienie nastąpiło na tle sprawy broni atomowych. Państwo to nie godzi się, aby amerykańskie okręty wojenne, mające broń atomową, odwiedziały jego porty.

Spór ten może przerzucić się również na teren Japonii, która — jak wiemy — jest specjalnie wyczulona na broń atomową z racji tragicznego doświadczenia z wybuchem bomb atomowych pod koniec ostatniej wojny światowej.

To i Owo

Proboszcz kościoła w Nardingo (Szwecja) zarządził, że w czasie pogrzebów kobiet bić powinien mniejszy dzwon. Natomiast w czasie pogrzebów mężczyzn rozbrzmiewać na dzwon większy.

Koty bez sierści, mające różową skórę, są niezwykle rzadkie. W Europie jest ich zaledwie siedem. Kilka żyje w Kalifornii. Przypominają koty ze starożytnych egipskich figurek, dlatego noszą nazwę "Sfinksy".

Przed 3 laty mieszkanka jednej z wysp duńskich urodziła swoje pierwsze dziecko w helikopterze, podczas lotu do kliniki położniczej. Przy urodzeniu drugiego dziecka historia się powtórzyła.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Dobre Obyczaje

(NOWY DZIENNIK) — Społeczność polsko-amerykańska jest zaniepokojona objawami złych obyczajów, chuligaństwa i przestępczości, jakie mnożą się w naszych ośrodkach w metropolii.

Wiadomości o nich napływają często do "Nowego Dziennika". Nazwiska sprawców i ofiar są znane. Staramy się jednak oszczędzać jednostki, firmy i organizacje zamieszane w tego rodzaju wypadki, aby nie szkodzić im i nie stwarzać jeszcze większych trudności.

Jako społeczność jednak musimy powiedzieć sobie szczerze, że złych obyczajów nie chcemy i nie będziemy ich tolerować. Zdajemy sobie sprawę, że uwagi nasze dotyczą mniejszości.

Z okresu ostatnich miesięcy można przytoczyć szereg wysoce negatywnych wydarzeń. A więc oszczerza, nie przebiegająca w środkach kampania przeciwko Centrum Polsko-Słowiańskiemu, która ostatecznie będzie mieć zakończenie w sądach.

Akcja nie przysporzyła ani sukcesu inicjatorom, ani dobrego imienia Polakom. Spraw społecznych nie można próbować rozstrzygnąć przy pomocy oszczerzych ulotek i obelg.

Akcję przeciwko Centrum Polsko-Słowiańskiemu prowadzili ludzie niedawno przybyli z Polski, niektórzy nawet bez prawa pobytu. Żle to wróży ich przyszłemu udziałowi w uporządkowanym, działającym normalnie życiu społecznym Polonii.

Inną chorobą, jaka zaczyna nas gniebić, jest cwaniactwo, przejawiające się choćby w zabieraniu wcześniej rano z kiosków gazetowych "Nowego Dziennika", aby potem za rogiem odsprzedać egzemplarze po niższej cenie.

Inne przykłady to stwarzanie półprawnych firm i spółek, które nie wykonują wziętych na siebie zobowiązań, albo wręcz okradają klientów. Kontrakty na różnego rodzaju prace, czasami sięgające dziesiątek tysięcy dolarów, są łamane, albo nie wykonane zgodnie z umową. Pojawiają się nawet firmy oferujące fałszywe inwestycje, aby pobrawszy pieniądze, zniknąć.

Przybyli do Polski zawierzone cichociemnym "spedytorem" nie dochodzą do adresatów. Wielkie inicjatywy "artystyczne", obliczone na widoczną na wyściganie pieniędzy albo pracy od naiwnych, kończą się zniknięciem inicjatorów i pieniędzy. Nawet sprzęt nagleśnający w wielkiej i poważnej instytucji polsko-amerykańskiej, służącej dobru wszystkich Polaków z dawnej i nowej emigracji, ulatnia się w ciągu nocy, chociaż śladów włamania nie było. Osoby wyjeżdżające do Polski z zarobionymi pieniędzmi są obrabowywane po drodze, przez rodaków.

Niektóre grupy naszej emigracji gniebi alkoholizm. Kłęska społeczna, jaka dotyka Polskę, przenosi się na naszą stronę Oceanu, powodując wiele nieszczęść osobistych i zbiorowych. Można rozumieć, że człowiek wyrwany z własnego środowiska, borykający się z trudnościami materialnymi czy problemami psychicznymi, często tęskniący za bliskimi, zagląda na dno butelki.

Ale jeśli staje się to nagminne, grozi zdrowiu jednostek i zbiorowości. Staje się też przyczyną niedopuszczalnego chuligaństwa, jak na przykład niszczenie kosztownych żyrandoli w znanej polskiej restauracji. Zamroczeni alkoholem są okradani, napadani na ulicach i w kolei podziemnej, często przez przestępców rekrutujących się z mniejszości.

Złe obyczaje objęły także tak zwaną "nową" prasę. Pełno w niej osobistych napaści, inwektyw i oczernień.

Nawet dopiero zabkujący nowy periodyk przez inuendo obrzydliliwe zarzuca istniejącym pismom uzależnienie od PRL. Nadal nie brak ukazujących się od szeregu lat anonimów, chociaż ich autorzy są dawno zidentyfikowani. Słowo pisane więc też staje się ofiarą złych obyczajów.

Są to choroby społeczne. Trzeba je tępić!

Myśli

Nie zgadzam się z matematyką. Uważam, że suma zer daje groźną liczbę.

Stan. Jerzy Lec

Grzmot robi wrażenie, budzi podziw, ale błyskawica spełnia zadanie.

Mark Twain

Determinacja Kluczem Do Sukcesu w Dialogu z ZSRR

Tygodnik "US News and World Report" zamieścił ostatnio wywiad z nowym przewodniczącym senackiej komisji spraw zagranicznych, senatorem Richardem Lugarem. Oto omówienie wypowiedzi senatora o najważniejszych punktach polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Podstawową kwestią w stosunkach zagranicznych drugiej kadencji administracji Reagana będzie, zdaniem Senatora, nadal sprawa stosunków dwustronnych z ZSRR, a ściślej rozmów rozbrojeniowych. Sen. Lugar ma nadzieję, że tym razem będą bardziej wiarygodne. Za najważniejsze w tym względzie uważa rozbudowę systemów wczesnego ostrzegania i łączności między mocarstwami, co powinno pogłębić wzajemne zaufanie. USA i ZSRR posiadają obecnie pewną liczbę broni nuklearnych starszych typów, na których eliminację można by się zgodzić i tym samym pchnąć naprzód rozmowy rozbrojeniowe.

Stany Zjednoczone mają nadzieję, że również system obrony kosmicznej będzie można włączyć do ogólnych negocjacji, jako generalne rozwiązanie korzystne w przyszłości dla obu stron. Do tej pory nie udało się jeszcze przekonać Sowietów, ale Sen. Lugar liczy na to, że będzie można dojść do wstępnych wspólnych ustaleń podczas drugiego lub trzeciego spotkania.

Natomiast za szczególnie niesprzyjającą okoliczność uważa należałoby odrzucenie przez Kongres programu budowy rakiet typu MX, bowiem — po pierwsze — oznaczałoby ponowne odroczenie modernizacji amerykańskiego systemu obronnego, oraz — po drugie — utrudniłoby stanowisko rządu w rozmowach z ZSRR. W roku poprzednim sprawa rakiet MX wygładała na przegraną. Obecnie trudno cokolwiek przewidywać, ale, jak sugerowano można by się wstrzymać z tą decyzją, aby zobaczyć jak potoczą się rokowania z supermocarstwem komunistycznym.

Drugą kwestią jest eliminowanie możliwości konfliktu wszędzie tam, gdzie oba mocarstwa — lub ich sojusznicy — są obecni, a mianowicie na Bliskim i Dalekim Wschodzie, Ameryce Środkowej i, w Europie. Przy zachowaniu — oczywiście — zobowiązań Stanów Zjednoczonych wobec ich partnerów lub narodowych dążeń w omawianych strefach. Próba właściwego dozowania posunięć dyplomatycznych i militarnych wymagać będzie wielkiej zręczności, co jest istotne dla utrzymania właściwych stosunków z ZSRR.

Kwestia trzecia, to dalsza pomoc dla partyzantów anty-sandinistowskich w Nikaragui. Jej zwiększenie zależy jednak od Kongresu. Sen. Lugar uważa za konieczne wprowadzenie poprawek do programu pomocy nim zostanie poddany głosowaniu. Niemniej możliwa jest ukryta pomoc w celu powstrzymania "eksportu rewolucji" nikaraguańskiej do Salwaduru i innych krajów tego rejonu świata. To jest być może ważniejsze niż obalenie lewicowego rządu, tym więcej, że Ameryka dążyć będzie do porozumienia z Sandinistami, na mocy którego — ma nadzieję senator — Nikaragua przestanie być bazą dla sowieckiej aktywności w Ameryce Środkowej i ośrodkiem destabilizującym inne kraje położone w pobliżu. W tym samym przedziale mieści się także sprawa pokoju w Salwadrze, gdzie ostatnio siły rządowe odnoszą coraz większe sukcesy — co z całą pewnością jest wynikiem znacznego poparcia społeczeństwa dla

prezydenta Duarte — oraz, bodaj najważniejsza, kwestia ułożenia poprawnych stosunków z Kubą.

Jeśli chodzi o pomoc dla Afganistanu, jest ona objęta określonym programem, na temat którego sen. Lugar wolał się nie wypowiadać stwierdzając jedynie, że wszystko, co robią w tej mierze Stany Zjednoczone jest "właściwe i ważne".

Następna — jak zwykle istotna — kwestia to pomoc dla Izraela, który, wspólnie z Egiptem — na bazie porozumień z Camp David — otrzyma prawie połowę tego, co Kongres przeznacza na pomoc dla zagranicy. W tej kwestii pomoc wojskowa winna być przyznana bez większych cięć, zaś ekonomiczna uzależniona będzie od wewnętrznych reform ekonomicznych w Izraelu.

Dość poważnie przedstawia się obecna sytuacja w Republice Południowej Afryki. Zdaniem sen. Lugara przedstawiciele czarnej większości mogą zastrzyżać kurs, co może być niebezpieczne. Ameryka nie ma właściwie recepty na zniesienie apartheidu. Jedyną drogą będzie dalsze, ostrożne sondowanie opinii, sugerowanie pewnych rozwiązań i rozszerzanie amerykańskiej obecności przemysłowej w południowo-afrykańskiej ekonomice.

Do zagadnień specjalnie trudnych sen. Lugar zalicza zależności pomiędzy światowym rynkiem narkotyków a terroryzmem, który mógłby w jakiś sposób wejść w posiadanie broni nuklearnej — nawet w małym zakresie. Jeśli chodzi o rozprzestrzenianie się broni atomowych, a więc posiadanie ich przez kraje trzecie, Stany Zjednoczone, w porozumieniu z sojusznikami, starają się maksymalnie ograniczyć przecieki, w tym także sprzedaż technologii i reaktorów atomowych.

Terroryzm światowy, skierowany w znacznej mierze przeciw amerykańskiemu przedstawicielstwu, siłom zbrojnym i delegowanym pracownikom, również skupia baczną uwagę komitetu spraw zagranicznych. Podejmowane są obecnie kroki ku maksymalnemu zwiększeniu bezpieczeństwa placówek, oraz wszystkich pracujących z granicą Amerykanów, ze szczególnym uwzględnieniem tych na "pierwszej linii".

Przecząc opiniom znacznej części obserwatorów, twierdzących, iż pomoc dla głodującej Afryki to "więcej niż nie", sen. Lugar wyjaśnia, że nie chodzi tylko o pomoc doraźną, a więc żywność, lecz o zmiany, jakie mogłyby być — i są — dokonywane w niektórych państwach tego kontynentu na rzecz polepszenia rolnictwa, a co za tym idzie zaopatrzenia w żywność.

Inna jest sytuacja w Etiopii, gdzie rząd marksistowski wykorzystuje klęską głodu do walki z oporną ludnością. Jak wiadomo, w Etiopii trwa wojna domowa i głód ma w naturalny sposób zastąpić karabin. W dodatku — w tak tragicznej sytuacji — rząd etiopski wprowadza kolektywizację, wywłaszczając najbardziej wydajnych pod względem produkcji rolników. W tej sytuacji zagrożenie klęską głodu nie może zostać wyeliminowane do końca. W przyszłości może dojść do sytuacji znacznie gorszej i to jest przysięgające.

Wkrótce komitet rozpocznie debatę nad całkowitą amerykańską polityką zagraniczną. Sen. Lugar przypuszcza, że komitet znajdzie międzypartijną platformę w sprawach tak istotnych, jak stosunki ze Związkiem Sowieckim czy redukcja zbrojeń.

(TL-PD)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do stracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępnem i na jednej stronie kartki.

Odpowiedzialność Za Publiczną Wypowiedź

Ze zdziwieniem przyjąłem list prof. Karpowicza zamieszczony w "Dzienniku Związkowym" z dnia 31 stycznia br. Autor uważa, że nie miałem prawa zamieścić w "Panoramie" jego wypowiedzi dla radia Kazimierza Wadowskiego.

Co najmniej zdziwienie wzbudził również fakt, że p. Karpowicz skierował list nie pod właściwy adres. To może sugerować, że "Panorama" nie chciała zamieścić listu i dlatego ukazał się w "Dzienniku".

Wszystko to można jednak uważać za drobnostkę. Istotną sprawą jest ukazanie się listu w dwa tygodnie od czasu opublikowania wywiadu, kiedy zacząłem zamieszczać dość ostre listy dotyczące laurkowej wypowiedzi profesora, kiedy zaczęto bez owijania w bawełnę mówić o kulturze polonijnej.

Czyżby chodziło o zahamowanie lub

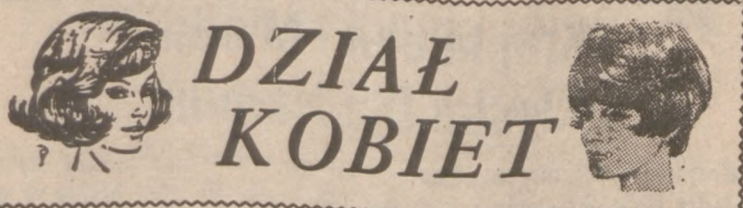
znieszczenie tej spontanicznej dyskusji?

List p. Karpowicza przypomniał mi wywiad z prez. Fordem sporu kilku laty. Ford napisał wtedy sporo głupstw na temat Polski i sporo go potem to kosztowało. Prasa i to nie tylko amerykańska, wypowiedź tę wykorzystywała na różne sposoby.

Nie słyszałem jednak, aby prezydent protestował w imię "obrony autorskiego słowa", gdyż chyba wiedział, że mógłby się najwyżej ośmieszyć.

Dlatego nie bardzo wiem, co znaczy "obrona autorskiego słowa". Jestem natomiast przekonany, że każdy z nas musi brać odpowiedzialność za publiczną wypowiedź. Obowiązuje to nawet prof. Karpowicza.

Tomasz S. Pochroń



Jak Długo Śpimy?

Większość ludzi spędza trzecią część życia, śpiąc. Wymagania organizmu ludzkiego odnośnie trwania snu zależą od wielu różnorodnych czynników.

Zależą od wieku. Niemowlę przespia prawie całą dobę, budząc się co kilka godzin w celu otrzymania posiłku. Dziecko jednoroczne śpi około 15 godzin w ciągu doby. Dzieci starsze śpią w sposób podobny do dorosłych, jednak czas trwania ich snu jest znacznie dłuższy i wynosi około 12-13 godzin. Człowiek w wieku dojrzałym śpi najczęściej raz w ciągu doby. Długość jego snu zależy od indywidualnych właściwości organizmu z podkreśleniem, że w okresie wczesnej lub późnej starości wymagania w zakresie snu, zmniejszają się. Wielu ludzi po siedemdziesiątce potrafi spać około 5-6 godzin na dobę i czuć się znakomicie.

Długość snu człowieka zależy również od płci. Kobiety jak wiadomo śpią najczęściej godzinę lub dwie dłużej niż mężczyźni.

Głębokość i czas trwania snu zależą od stanu naszego umysłu. Niepokoje i problemy życia codziennego mają oczywiście wpływ na głębokość i czas trwania snu.

Wśród innych czynników wpływających na przebieg snu należy wymienić: choroby psychologiczne — typowym przykładem jest depresja, używki takie jak alkohol, kofeina, tyton, jak również niektóre leki.

Od czasu do czasu znajdujemy doniesienia o ludziach, którzy nie śpią od lat... Jest to niezwykle rzadkie zjawisko jak dotychczas nie wyjaśnione z naukowego punktu widzenia.

Istnieje również grupa ludzi tak zwanych "pedantów snu", którzy uważają, że muszą przespąć pewną określoną ilość godzin. Jeśli śpią mniej uważają się za niewyspanych i sennych.

Badania Freuda

Człowiek pierwotny przykładł wielką wagę do analizy snu. Próbowal przewidywać przyszłość na podstawie analizy marzenia sennego. Wydawano w starożytnym Egipcie specjalne biuletyny i senniki przepowiadające ludzkie losy. Był to szereg niepowiązanych, nie mających podstaw naukowych informacji.

Momentem zwrotnym stały się badania Freuda, który po raz pierwszy w systematyczny sposób przystąpił do analizy procesu sennego. Powiadał on mianowicie marzenia senna z ludzką podświadomością. Dopiero jednak w roku 1952 badania zapoczątkowane przez badaczy amerykańskich Azarinskiego i Kleitmana wniosły szereg naukowo udokumentowanych faktów i spostrzeżeń dotyczących snu i marzenia sennego.

ABC Fiziologii Snu

Przed próbą analizy fascynujących spostrzeżeń Azarinskiego i Kleitmana, należy wyjaśnić dwa określenia, a mianowicie snu i marzenia sennego. W języku angielskim słowa "sleep i dream" mają różne znaczenie i oddają istotę zagadnienia. W języku polskim w popularnym znaczeniu sen jest często równoznaczny z marzeniem sennym, a jednak są to dwa różne pojęcia. Otóż każdy z nas w trakcie snu co pewien okres czasu przeżywa i odczuwa marzenie senna, które zwykle prawie natychmiast zapomina.

Azarinski i Kleitman zatrudnili szereg osób przeprowadzając nad nimi szereg obserwacji w trakcie snu. Analizowali oni akcje serca, akcje oddechową, napięcie mięśniowe, ruchliwość gałek ocznych jak również przebieg "prądów elektrycznych" w Centralnym Układzie Nerwowym.

To ostatnie badanie przeprowadzono przy pomocy tak zwanego Elektroencefalografu (E.E.G.). Na podstawie długotrwałych badań stwierdzili oni, że sen ludzki składa się z kilku faz lub okresów.

Każdy taki okres ma swoją specyfikę i charakterystykę. Udowodnili, że w czasie odpowiedniej fazy snu ludzkiego zmienia się akcja oddechowa, akcja serca, napięcie mięśniowe jak również zmienia swój kierunek i natężenie "prądy elektryczne" mózgu co łatwo można było wykazać badaniem elektroencefalograficznym. W zależności od dokładności przeprowadzonego badania wyróżnić można trzy, cztery na nawet pięć odmiennych okresów w trakcie trwania snu ludzkiego.

Śpiący Obserwator

Drugim istotnym spostrzeżeniem

badaczy amerykańskich było odkrycie faktu, że człowiek śniący (przeżywający marzenie senna) wykonuje intensywne ruchy gałkami ocznymi, tak jakby coś obserwował. Czas trwania "nagłych ruchów gałkami ocznymi" (Rapid Eyes Movements) wynosił kilka minut.

Budzony w tym okresie podawał szereg bardzo dokładnych informacji o marzeniach sennych. Budzony w innym okresie nie pamiętał wcale marzenia sennego, lub też podawał luźne niepowiązane informacje o marzeniu sennym. Wniosek był prosty — marzenie senna występuje prawie wyłącznie w okresie "nagłych ruchów gałkami ocznymi".

Stwierdzono również, że okresy ruchów gałkami ocznymi powtarzają się cyklicznie mniej więcej co 90 minut, to znaczy około 5 do 6 razy w trakcie trwania snu. Z badań tych wyciągnięto kilka innych wniosków. Jeden z najważniejszych, że każdy przeżywa w trakcie snu marzenia senna, ale nie każdy pamięta przebieg tych marzeń. Pamiętamy zapewne z własnego doświadczenia, że gdy ktoś obudził nas przerywając nasze marzenie senna, potrafimy zrekonstruować je z wieloma detalami. Gdy zaś budzimy się, w sposób naturalny w większości wypadków nie pamiętamy nic z naszych marzeń sennych, lub też trochę, gdy sen cechował się znaczną intensywnością.

Dalsze badania wykazały również, że w wypadkach wielu dolegliwości fizycznych i psychologicznych dochodzi do zmiany w przebiegu snu. Podobna sytuacja istnieje w trakcie pobierania leków. Analiza snu i marzeń sennych pozwoliła więc odkryć pewne prawidłowości, pozwoliła również korygować zaistniałe zmiany przez odpowiednie leczenie farmakologiczne.

W obecnej chwili istnieje na świecie kilkadziesiąt "laboratoriów snu". Badania te mają istotne znaczenie w dalszych odkryciach.

Ocieć Czyści

Rdzawe plamy na wannie, umywalni czy zlewozmywaku można zlikwidować za pomocą gorącego octu spirytusowego. Wystarczy zmoczyć gorącym octem spory tampon waty położyć na splamionym miejscu, po chwili go usunąć i obficie spłukać wannę ciepłą i zmyć wodą. Jeśli zabrudzenie głęboko wżarło się w emalię — zabieg można powtórzyć, ale zawsze należy pamiętać, aby tampon szybko zdejmować i spłukać emalię wodą.

Niklowane części kuchennego piecyka, baterie do zlewozmywaka i wannę też można przecierać co pewien czas ciepłym octem, spłukiwać obficie wodą i polerować do połysku. Przedmioty z miedzi i mosiądzu czyścić się szmatką zmoczoną w mieszaninie octu i soli (kielisek octu i łyżeczka soli).

Aby oczyścić rury odprowadzające wodę do umywalki czy wannę należy zagotować kielisek octu z czubatą łyżeczką soli i wrzątek wlać do otworu kanalizacyjnego.

Aby potrawy nie przywierały do patelni (tej zwykłej, żelaznej) należy patelnię, która jeszcze nie była używana (lub której nie używaliśmy od dawna) postawić na małym ogniu i nalać 3-4 łyżki stołowe octu. Ocet doprowadzamy do wrzenia, zdejmujemy patelnię wycieramy miękką czystą szmatką czy ściereczką — ale nie papierem! Potem trzeba położyć na niej mały kawałek świeżej słoniny, rozpuścić tłuszcz, zdjąć z ognia i pozostawić do ostygnięcia. Przed użyciem patelni — rozgrzać ją, tłuszcz zlać, a patelnię znów wytrzeć miękką szmatką. Po każdym użyciu, jeszcze świeżo zdjętą z ognia, gorącą, umyć pod bieżącą gorącą wodą, nie używając żadnych ostrych zmywaków i natychmiast wycierać szmatką.

Porady Praktyczne

Ubrania przesycone zapachem natfality wywietrzyć, następnie rozwieść blisko gorącego pieca. Woń natfality ulotni się.

Pończochy płukane codziennie wieczorem w letniej wodzie są trwałe w noszeniu. Należy wygnatać nie zaś trzeć.

Plamy od trawy należy zmyć spirytem a następnie spłukać ciepłą wodą.

Po przybyciu do Stanów Zjednoczonych często nie dostrzegamy spraw uważanych tu za normalne. Wychowani wśród niedorozwiniętej techniki sprzed lat, często nie rozumiemy korzyści wynikającej ze współczesnej techniki, a nawet odsuwamy od siebie tę technikę uważając ją za zbyteczną.

Dopiero obserwacja naszych sąsiadów, znajomych i obcych, otwiera nam oczy i popadamy w drugą skrajność. Zaczynamy obawiać się nowoczesnymi i najnowszymi urządzeniami. Nie będąc specjalistami nie zawsze możemy zrozumieć przeznaczenie systemów i korzyści z ich stosowania, ulegamy reklamie i w rezultacie wybór nasz często nie jest najlepszy. Przykładem komputery, które wypada mieć, lecz nie każdy wie po co i do czego.

Chciałem teraz rozwinąć temat, który poruszyłem trzy tygodnie temu. Telefon. Temat ten wywołał wiele pytań i uwag, gdyż wiele osób ze zdziwieniem przyjęło wiadomości, które częściowo są opisane po angielsku i hiszpańsku w każdej książce telefonicznej. Dzisiaj — jak telefony pomagają w pracy i jak organizować sobie pracę z telefonem.

Dzwonek telefonu albo wykręcenie numeru na tarczy, przez długi czas po przybyciu do Stanów budziło w nas obawę, czy potrafimy się "dogadać." A nuż rozmówca mówi tylko po angielsku, a my bez "pomocy rąk" jeszcze sobie w tym języku nie radzimy.

Zycie w U.S.A. biegnie jednak swoimi wypracowanymi od lat drogami. Bez używania telefonu jest się człowiekiem z ubiegłego wieku, pozbawionym tych możliwości, które przynoszą nasze czasy. Rezygnując z telefonu w mieszkaniu zyskuje się 1-2 roboczogodzin w gotówce, a traci kilkadziesiąt godzin na załatwianie spraw "na piechotę" — i sporo możliwości, które mogą obrócić się na pieniądze.

Jednego mojego znajomego przekonało do założenia telefonu dopiero takie zdarzenie. Pewnej niedzieli, kompania w której pracował, wezwała kogoś do ratowania magazynu przed zalaniem wodą z pękniętych rur. Wypłacili wtedy wszystkim obecnym po \$150, ale nie mojemu znajomemu, który nie miał telefonu, bo "oszczędzał" i nie mógł być zawiadomiony.

Wielu z nas myśli jak otworzyć własny "biznes." Każdy coś potrafi, jeden naprawia telewizory, inny rury wodociągowe, prąd, dachy. Wielu potrafi i chciałoby sprzątać, ale skąd brać zamówienia? W Stanach prawie wszystko zamawia się i załatwia przez telefon.

I tu kolejny kłopot. Nawet gdy potrafimy dobrze porozumiewać się przez telefon, to przecież kiedyś musimy wyjść do klienta, a pozostawiona w domu babcia ma zajęta głowę gotowaniem pierogów, a nie przyjmowaniem zamówień. Zaangażowanie sekretarki jest zbyt kosztowne, trzeba przerobić jedną sypialnię na biuro. I co powie żona, która codziennie wychodzi do pracy "w nierzach."

Decydujemy się na kupienie maszyny rejestrująco-odpowiadającej i spotyka nas kolejne rozczarowanie. Klienci słysząc głos z maszyny odkładają słuchawki — nie lubią gadać do nagrywającego automatu. Z maszyną oswoili się tylko nasi znajomi.

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIEĆ ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Ciężarnych
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃCZĄC W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Z Techniką, Na Ty...

którzy blokują telefon nagrywając swoje problemy, a nam zależy głównie na zamówieniach.

A rozwiązanie jest proste.

Telephone

Answering Service

Współczesna sieć telefoniczna i różne urządzenia techniczne umożliwiają założenie sekretariatu swojej firmy z dala od domu — możemy mieć adres swojej firmy chociażby w Sears Tower. I to nawet za kilkanaście dolarów miesięcznie. Wydaje się to nieprawdopodobne, lecz postaram się wyjaśnić.

W dawnym wyobrażeniu, sekretariat firmy musiał się mieścić obok pokoju szefa. Lecz im firma mniejsza, tym mniej pracy dla sekretarki. Oprócz przyjęcia kilkunastu telefonów i listów, sekretarka nie ma więcej pracy. A kwalifikacje powinna mieć duże. Podstawowa umiejętność to języki: biegle — szkolony angielski "business language," dobry polski, a może zadzwonić Włoch, Kubańczyk — i tych klientów trzeba będzie obsłu-

w godzinach, o których sami decydujemy, możemy założyć oddzielną własną linię lub wynająć na jakiś czas jeden z numerów, jakimi dysponuje biuro.

Wynajęcie telefonu na tydzień, dwa, jest szczególnie przydatne, gdy chcemy sprzedać lub kupić samochód, dom, interes. Ogłoszenia możemy dawać do radia i prasy polskiej, angielskiej, hiszpańskiej. I nie musimy przez tydzień rezygnować z pracy siedząc "kolkiem" w domu i martwić się czy dobrze porozumiemy się z klientem. Fachowość usług i absolutna, profesjonalna dyskrekcja spowodują, że niewielki wydatek zwróci się wielokrotnie. Cały czas trzeba pamiętać, że usługi te to nie pośrednictwo lecz sekretariat. O załatwieniu sprawy, kiedy, gdzie, z kim, decydujemy zawsze sami.

Nie każdą początkującą firmę stać na kupienie do sekretariatu komputera pamiętającego wszystkie sprawy związane z obsługą klientów. Dla biura obsługującego setki firm taki za-



Energiczna, wykwalifikowana sekretarka wspomagana współczesną techniką może jednocześnie obsługiwać dziesiątki małych firm. Każda przegródka, to miejsce na dzienne informacje dla każdej z firm.

żyć. I jak w każdym zawodzie, sekretarka sekretarce nie równa. Lepsza wymaga lepszej zapłaty.

Problemy te znikają, jeżeli jedno biuro sekretarek obsługuje przez telefony dziesiątki i setki swoich "szefów." Jeżeli mamy niewiele spraw i klientów, zapłacimy miesięcznie niewiele za połączenie się do takiego biura. Gdy obroty i dochody wzrosną, opłata kilkudziesięciu dolarów będzie dla nas również śmiesznie niska, a będziemy mieli pewność, że nasi klienci będą obsługiwani fachowo, w języku w jakim najlepiej władają. Niby mała firma naprawiająca dachy, a sekretariat ma jak ONZ, otwarty 24 godziny i 365 dni w roku.

Lecz nam pisać o technice, więc czas wyjaśnić, jak to jest instalowane i dlaczego teraz nastąpił gwałtowny rozwój tego typu usług.

W ostatnich latach, dzięki "komputerzacji" centrali telefonicznych i zmianie systemu transmisji rozmów (o czym pisałem poprzednio), zwolniła się duża ilość kabli telefonicznych ułożonych w miejscach. Kable te dzierżawione od właścicieli — Illinois Bell mogą służyć do połączenia różnych firm z jednym specjalnym sekretariatem (Telephone Answering Service). Różne ułatwienia oferowane przez centrale telefoniczne: przekazywanie rozmów, rozmowy "w trójkę" i możliwości, jakie niesie współczesny sprzęt telekomunikacyjny powodują, że oddalony sekretariat daje takie same, a nawet większe możliwości obsługi firmy.

Możemy do takiego telefonicznego sekretariatu podłączyć własny telefon

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Siedem Osób Zginęło w Pożarze Na Long Island

Riverhead, N.Y. (UPI) — Władze podały do wiadomości, że w pożarze prywatnego domu na Long Island zginęła dorosła osoba oraz sześciorgo dzieci. Pożar wybuchł w 2-piętrowym drewnianym domu, około godz. 2 nad ranem.

Pięć spośród 13 znajdujących się we wnętrzu domu osób, zdołało uratować się ucieczką. Większość dzieci, które zginęły, znajdowała się na drugim piętrze.

"MNIEJSZE ZŁO"

REWELACYJNE NAGRANIA Z PROCESU MORDERCOW Ks. JERZEGO POPIELUSZKI

- Znajdą główni oskarżeni: kpt. Grzegorz Piotrowski, oraz płk. Adam Pietruszka
- Komentarze: Stefan Brzysłowski HISTORIA CZYNY DOKUMENTOWANEJ
- NAGRANIA METODY DZIAŁALNOŚCI SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA W PRL.

90 minut nagrania
Cena kasyety \$5.99 plus \$1.85 za wysyłkę, czekaj lub money orders wysłać na:

"BROTHERS 81" Box 5
Richton Park, IL 60471

TELEPHONE ANSWERING SERVICE

Biuro Odbierania Zgłoszeń Telefonicznych z Dwujęzyczną Polsko-Angielską Obsługą



- Sprzedaż i Wynajmowanie "Pagers"
- Sprzedaż i Instalacja Telefonów
- "Mobil-phone"
- Telefon do Samochodów
- Telekomunikacja

Po Więcej Informacji Prosimy
Telefonicznie na nr. 286-1217



trzyma przy telefonie zawiadamiając dyskretnie szefa grającego własnie partię góla, 20 mil od biura.

Zainstalowanie systemu radiotelefonicznego lub systemu "paging" wyłącznie dla siebie jest kosztowne i często niemożliwe ze względu na przepisy prawne. Możemy bawić się skautowskim "walkie-talkie," gdy idziemy na drugą stronę ulicy. Lecz gdy chcemy być wywołani w całym mieście bez ciągłego nasłuchiwanie rozmów, trzeba korzystać ze specjalnej radiostacji, w której będziemy jednym z tysięcy klientów. Lecz telekomunikacja ruchoma, cellular telephone, paging, to oddzielne problemy, do których powrócę w przyszłych tygodniach.

Tudno w krótkim artykule pisać o wszystkim. Dla jednych czytelników będzie to nudne i niepotrzebne, dla innych interesujące lecz zbyt ogólne. Dlatego tych czytelników, którzy są zainteresowani opisywanymi tematami, chcieliby wiedzieć coś więcej, zastosować tę najnowszą technikę w swoim życiu i pracy, wybrać najlepsze rozwiązania, serdecznie zachęcam do bezpośredniego kontaktu ze mną. Proszę przysłać krótką pocztową na mój adres: P.O. Box 476652, Chicago, IL 60647-6652.

Podziękuję się tym co wiem i sam się czegoś nauczę.

(dr Andrzej Michalik)

Często mamy zapytania od Naszych Czytelników:

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy nr. 3.

- Milwaukee and Belmont-Stand Milwaukee and Belmont-Gas Sta. 3968 W. Belmont Ave. Gas Sta. Spaulding and Milwaukee Sub. Spaulding and Milwaukee-Stand Kedzie and Milwaukee Sub. 2541 N. Kedzie Ave.
- Milwaukee and Diversey-Stand 3056 W. Diversey Ave. 2857 W. Diversey Ave. 2304 N. Milwaukee Ave. 2211 N. California Ave. 2957 W. Belden Ave. 2252 N. Western Ave. 2241 N. Oakley Ave. 2003 N. Western Ave. 1909 N. Western Ave. 2047 N. Leavitt St. 2100 N. Hoyne Ave. 2054 Webster Ave. 1924 Dickens Ave. 2010 N. Damen Ave. 1956 W. Armitage Ave. 1758 W. Cortland Ave. 1800 W. Cortland Ave. 1861 Hoyne Ave. 1658 N. Damen Ave. 1756 W. North Ave.
- Milwaukee and Damen-Stand Milwaukee and Damen Sub. 1542 N. Damen Ave. 1414 N. Damen Ave. 1100 N. Damen Ave. 1001 N. Damen Ave. 924 N. Damen Ave. 901 N. Damen Ave. 1737 W. Division St. 1649 W. Division St. 1086 N. Marshfield Ave. 1113 N. Ashland Ave. 1404 N. Greenview Ave. 944 Noble St. 1401 W. Chicago Ave. 1444 W. Chicago Ave. 879 N. Marshfield Ave. Chicago and Ashland 1759 W. Chicago Ave. 834 N. Wood St. 1801 W. Chicago Ave. 2000 W. Chicago Ave. 2019 W. Chicago Ave. 2101 W. Chicago Ave. 2252 W. Chicago Ave. 833 N. Western Ave. 857 N. Western Ave. 959 N. Western Ave. 1000 N. Western Ave. 1025 N. Western Ave. 1061 N. Western Ave. 2600 W. Division St. 925 N. Leavitt St. 1401 N. Western Ave. 2700 W. North Ave. 1000 N. Francisco Ave. 2656 W. Iowa St. 816 N. Spaulding Ave. 3500 W. Hirsch St. 3601 Armitage Ave. North and Pulaski-Stand 4000 W. Division St. 4156 W. Division St. 854 N. Kildare Ave. 4259 W. Cortez St. 4401 W. Cortez St. 4355 W. Thomas St. 4300 W. Division St. 1400 N. Kildare Ave. 4400 W. Armitage Ave. 5034 W. North Ave.

Atak Na "Solidarność" w Belgii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nymi listy Milewskiego do Bogdana Lisa.

Knapik dostarczył listy Milewskiego i inne tajne dokumenty, oraz listy nazwisk tych, którzy pomagają "Solidarności" na Zachodzie licząc na to, że reżimowe władze PRL udzieli mu amnestii.

Komitet Koordynacyjny w Brukseli oświadczył, że władze PRL posługują się fałszywymi dokumentami, by zdyskredytować ruch związkowy, a ponadto, Knapik utrzymujący, że miał bliskie przywiązanie z Komitetem, jest osobą zupełnie nie znaną.

Niedzielne wystąpienie Pudysza w ogólnokrajowym programie telewizyjnym znalazło szeroki oddźwięk we wszystkich ważniejszych oficjalnych gazetach w poniedziałek.

Zarzuty, jakie pojawiły się w środkach masowego przekazu są początkiem szerokiej kampanii wymierzonej przeciwko związkowi zawodowemu "Solidarność" i nie przypadkowo zbiegły się w czasie z wezwaniem

Lecha Wałęsy do zorganizowania 15-minutowego strajku 28 lutego. Strajk ten ma być formą protestu "Solidarności" przeciwko podwyżce cen żywności. Obserwatorzy twierdzą, że oskarżenia o zdradę stanu są wynikiem wyrachowanego działania władz, które dążą do skompromitowania ruchu związkowego.

Bogdan Lis jest jednym z 7 aresztowanych wcześniej przedstawicieli "Solidarności", którzy zebrał się w prywatnym mieszkaniu Lecha Wałęsy, by omówić zorganizowanie strajku ogólnopolskiego.

Mimo aresztowania kolegów, Lech Wałęsa, którego pozostawiono w spokoju, wezwał powtórnie w niedzielę do podjęcia strajku.

Do tłumu zgromadzonego pod kościołem św. Brygidy w Gdańsku, gdzie przybyło około 3 tys. osób, Lech Wałęsa zwrócił się z apelem o jedność, mówiąc: "Wiedzą, co macie zrobić 28 lutego. Strajk musi się udać. W poniedziałek idę do pracy i bez względu na to, czy zostaną aresztowani, czy nie, każdy musi wiedzieć co ma robić tego dnia."

Ponawiając apel, Wałęsa zignorował ostrzeżenia władz. Prokurator gdański zapowiedział, że jeśli nie zrezygnuje on z kontynuowania działalności politycznej, czeka go więzienie. Wałęsa udał się do prokuratora, by zaprotestować przeciwko aresztowaniu trzech swoich przyjaciół, Adama Michnika, Bogdana Lisa i Władysława Frasyniuka. Wszyscy trzej zostali aresztowani w piątek i oskarżeni z powodu udziału w zebraniu, na którym omawiano sprawę strajku. O ile oskarżenie zostanie udowodnione czeka ich kara do trzech lat więzienia.

Lech Wałęsa oskarżył władze o chęć odwetu wobec czołowych działaczy "Solidarności." Wraz z Jackiem Kuroniem, Wałęsa wydał specjalny komunikat w tej sprawie.

"Aresztowanie wskazuje na to, że władze mają zamiar nadal posługiwać się przemocą i łamać prawa człowieka — stwierdza komunikat Wałęsy i Kuronia.

Z drugiej strony Prymas kard. Józef Glemp i 80 polskich biskupów oskarżyło reżimowe władze o rozpętanie kampanii propagandowej naruszającej wzajemne relacje pomiędzy władzą państwową w Kościele katolickim w PRL.



NEW DELHI, INDIE. — Gen. Wojciech Jaruzelski sadi drzewko "mango" w pierwszym dniu swej wizyty w Indiach. Jest to pierwsza wizyta Jaruzelskiego do kraju nie należącego do bloku sowieckiego od kiedy objął władzę w Polsce. (UPI)

Szyici Atakują Wojska Izraela

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

znalazło się około 10 tys. uzbrojonych szyitów wnoszących okrzyki "Śmierć Gemayelowi."

Po dokonaniu spustoszeń szyici powrócili do Bejrutu. "Saida jest miastem muzułmańskim i nie może być rządzone przez chrześcijan" — stwierdził jeden z demonstrujących.

Policja twierdzi, że demonstracja była popierana przez pro-irański ruch Hezbollah, którego członkowie dokonali "najazdu" na Bejrut, podczas postu Ramadan w lipcu ubiegłego roku. Gdy po pięciu godzinach szyici powrócili do Bejrutu, Saida wyglądała, jak "krajobraz po bitwie," wielu z demonstrujących pozostawiło na miejscu swoją broń, pozostały także irańskie flagi umieszczone przez szyitów na budynkach rządowych.

Egipt Żąda Wycofania Się Izraela z Zach. Brzegu Jordanu

Washington (CSM) — Minister spraw zagranicznych Egiptu, Esmat Abdel Meguid powiedział przedstawicielom rządu amerykańskiego, że Izrael musi przedsięwziąć odpowiednie kroki o ile zależy mu na osiągnięciu trwałego pokoju na Środkowym Wschodzie.

Dotyczy to między innymi zaprzestania zasiedlania przez to państwo zachodniego brzegu rzeki Jordan.

Egipt wzywa Stany Zjednoczone do włączenia się w dialog pokojowy pomiędzy Izraelem i Palestyńczykami.

Następne Manewry z Nową Zelandią Odwołane

Wellington, Nowa Zelandia (UPI) — Premier Nowej Zelandii, David Lange oświadczył, że wycofanie się Stanów Zjednoczonych ze wspólnych manewrów wojskowych "Roll Call", które miały się rozpocząć w poniedziałek oraz wycofanie zaproszenia Nowej Zelandii do udziału w manewrach w Korei Południowej jest reakcją USA na antynuklearną politykę tego kraju.

Oświadczenie premiera dotyczy szóstych z kolei manewrów, które zostały przez Stany Zjednoczone odwołane ze względu na Nową Zelandię, bądź też anulowane zostało zaproszenie Nowej Zelandii do udziału w nich.

Lange stwierdził, że decyzja Washingtonu jest podyktowana tą samą przyczyną, co i w pozostałych przypadkach — to znaczy, że Washington uważa, iż wspólne manewry z Nową Zelandią byłyby posunięciem "nie właściwym". Premier zapowiedział w związku z tym wizytę w Stanach Zjednoczonych w przyszłym tygodniu, by jeszcze raz obronić politykę swojego kraju i zapewnić Stany Zjednoczone o trwałości paktu ANZUS.

Sporne kwestie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Nową Zelandią narosły z powodu odmowy zgody Nowej Zelandii na zawijanie amerykańskich okrętów do portów tego kraju, o ile są te okręty wyposażone w broń nuklearną. Konkretnie chodziło o okręt USS "Buchman" który miał zawinąć do portu nowozelandzkiego w ramach wspólnych ćwiczeń wojskowych zaplanowanych na początek tego miesiąca przez kraje ANZUS. Stany Zjednoczone odmówiły udzielenia informacji na temat broni w jaką wyposażony był właśnie ten okręt. Wspólne manewry zostały wówczas odwołane.

Armia libańska objęła wokół miasta pozycje, z których wycofali się Izraelczycy.

Szyici "zlikwidowali" także wielu podejrzanych o współpracę z Izraelem, szczególnie nasilenie ich akcji miało miejsce w strefie na południe od rzeki Litani w rejonie zasiedlonym przeważnie przez muzułmanów.

Ataki szyickie na Izraelczyków i podejrzanych o kolaborację z nimi Libańczyków trwają.

Izraelczycy stwierdzili, że przychylni im do tej pory informatorzy libańscy odmawiają dalszej współpracy w obawie przed utratą życia.

Obowiązkowa Składka w Etiopii Na Głodujących

Addis Abeba, Etiopia (UPI) — Marksistowski rząd Etiopii wprowadził w życie ustawę zobowiązującą każdego pracującego Etiopczyka do złożenia datku wysokości jednej miesięcznej pensji na rzecz pomocy dla ludności cierpiącej głód w kraju.

Prawo obowiązuje od wtorku i było poprzedzone przemówieniem szefa tego rządu, Mengistu Haile Mariama dotyczącym tej sprawy. Poza tym rząd ogłosił, że tego rodzaju decyzja nie wymaga zatwierdzenia przez krajowy Parlament.

Dochód ludności w tym kraju w przeliczeniu na jednego mieszkańca należy do najniższych na świecie i wynosi 110 dolarów. Datek każdego Etiopczyka będzie odcigany w postaci podatku naliczanego według miesięcznego zarobku.

Decyzja rządu etiopskiego wynika z krytycznego nastawienia państw zachodnich, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, które oskarżyły ten rząd o brak odpowiedniego działania wobec ludności nękanej głodem. W odpowiedzi na te zarzuty Mengistu wprowadził ostre ograniczenia ekonomiczne i wezwał do ogólnokrajowej mobilizacji do pracy w obozach pierwszej pomocy razem z pracownikami z zagranicy.

Addis Abeba, Etiopia. (CSM) — Rząd Etiopii, z Mengistu Haile Mariama na czele, ogłosił plan ostrych ograniczeń ekonomicznych. Plan składa się z 7 punktów i przewiduje między innymi racjonowanie benzyny, zakaz importu towarów, dzięki któremu można było przezwyciężyć plagę głodu w Etiopii.

Mengistu zapowiedział również, że wszyscy sprawni Etiopczycy będą zatrudnieni przy obozach dla ofiar głodu i w realizowaniu kontrowersyjnego programu przesiedlania ludności etiopskiej.

Władze Wojskowe Salvadora Nie Dopuszczają Dostaw Żywności

San Salvador, Salwador (UPI) — Przywódca armii salvadorskiej w północnym, zdominowanym przez rebeliantów rejonie kraju, udaremnił organizację katolickim dostaw żywności dla znajdującej się w rozpaczliwej sytuacji głodującej ludności miejscowej.

Wiadomość podana została w niedzielę przez arcybiskupa San Salvadora.

Arcebiskup Arturo Rivera y Damas poinformował wiernych, że władze wojskowe na terenie północnej prowincji Chatalenago zabroniły dostaw żywności dla mieszkańców tego rejonu.

Kraj Mleka i Miodu Klęska Dla Narodu

"Kraj mlekiem i miodem płynący" — kiedyś takie określenie było symbolem dostatku i zasobności, dziś stało się miarą nieudolności panującej w gospodarce polskiej.

O kłopotach z nadmiarem mleka — nadmiarem w skupie, niedoborem i złą jakością mleka i jego przetworów w sklepach — pisze się ostatnio wiele. Tygodnikowi konsumentów "Veto", które problemem mleka poświęciło wiele miejsca, mleczarze wytoczyli proces. Tygodnik proces przegrał i musiał publicznie przeprosić za obrazę. Bo mleczarze niewinni, tylko krowy, brak wiader emaliowanych, środków czystości, bazy przetwórczej itp.

Klęska nadmiaru miodu (którego

kiedyś brakowało) zaczęła się dwa lata temu. W roku ubiegłym choć pszczoły miały gorsze "warunki pracy" (mokro) i miodu zebrano mniej, sytuacja jeszcze się pogorszyła.

Zabrakło opakowań, magazyny przepełnione jeszcze dawnymi zbiorami. Niektóre spółdzielnie mleczarskie musiały zapłacić bankowi odsetki z tytułu nadmiernych zapasów, sięgające nawet 80 mln złotych.

Gminna spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" rozwiązała problem w prosty sposób — zerwała kontraktację z pszczelarzami. Ceny w skupie obniżono do 250 zł za kilogram, ale utrzymać ceny w sklepach 400 — 600 zł za kilogram, aby choć w ten sposób odbić sobie "straty" wynikłe z nadmiaru.

Jeszcze trochę, a nie będzie się opłacało doić krow, a ule najprościej będzie zlikwidować.

(D.P. Londyn)

Stockman Nie Popiera Podwyżki Podatków

Washington (CT) — Dyrektor federalnego budżetu David Stockman oświadczył w środę, że rząd Reagana gotów jest zgodzić się najpierw na szereg mniejszych projektów mających na celu doprowadzenie do zmniejszenia deficytu — zanim wyrazi zgodę na podwyżkę podatków.

Zapytany przez reporterów w czasie śniadania, co należy zrobić, jeśli proponowane przez administrację rządową projekty mające doprowadzić do zmniejszenia deficytu, nie przyniosą zamierzonego skutku, tj. zmniejszenia niedoboru o 50 bil. dolarów, Stockman odpowiedział: "zgodzimy się na to, co będzie".

Szef budżetu federalnego nie chciał ujawnić, jakie — jego zdaniem — wyjście byłoby najbardziej sensowne. Powiedział on: "moje zdanie nie ma tu znaczenia. Podwyżka podatków nie może być wprowadzona w życie w chwili obecnej. Wiem co należy uczynić. Wydatki mogą być obcięte. Właśnie to można przeprowadzić w chwili obecnej".

W czasie swej kampanii wyborczej prez. Reagan oświadczył, że przewiduje podwyżkę podatków w celu zmniejszenia deficytu federalnego — jedynie jako ostateczne wyjście, które zastosowane będzie dopiero wtedy, gdy wyczerpane zostaną cięcia wydatków.

Najgorsza Od 4 Lat Epidemia Grypy

Atlanta (CT) — Obecna epidemia grypy można porównać do tej sprzed czterech lat.

Zimą 1980-81 w ciągu trzynastu tygodni trwania epidemii zmarło 52 tys. osób przeważnie w podeszłym wieku.

Dr Karl Kappus z krajowego Center for Disease Control powiedział, że w ostatnim okresie czasu zaobserwowano zwiększenie się liczby zachorowań i zgonów z tego powodu.

W zeszłym tygodniu zanotowano w 121 miastach Stanów Zjednoczonych 910 zgonów z powodu grypy lub zapalenia płuc.

Dla porównania w ostatnim tygodniu 1984 roku zmarło z podobnych powodów 517 osób.

Sowiecka Propozycja Zmniejszenia Strefy Atomowej

Oslo (CSM) — Europejskie państwa północne i należące do NATO zaargowały powściągliwie na propozycję Moskwy odcinając wycofania części sowieckich nuklearnych pocisków raketowych z Morza Bałtyckiego.

Dyplomaci stwierdzili, że moskiewska propozycja, skierowana do norweskiej grupy zwolenników strefy bezatomowej w Europie północnej, jest pierwszym symptomem świadczącym, iż Moskwa zamierza zmniejszyć potencjał nuklearny na terenie, gdzie znajdują się bazy tylko tego państwa.

Żołnierze IRA Przed Sądem w Londynie

Londyn (NYT) — Udający się do sądu 2 żołnierze Irlandzkiej Armii Republikańskiej byli chronieni przez oddział strzelców wyborowych rozmieszczonych na dachach okolicznych domów. Thomas Quigley i Paul Kavanagh (obaj 29) stanęli przed sądem oskarżeni o dokonanie zamachów bombowych, w wyniku których śmierć poniosły 3 osoby. Oskarżeni nie przyznali się do winy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, dziadek mój, brat, zięć i wuj nasz, śp.

Józef Iwaszkiewicz

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1985 roku, nad ranem.

Zwłoki zostaną przewiezione do Polski i pochowane będą na cmentarzu w Warszawie.

W ciężkim żalu pogrzeżeni:

Irena (z domu Koger), żona; Teri Sikorski, córka; Titus, syn; Elaine, synowa; Robert Sikorski, wnuk; Ewa (Jan) Sikorski, siostrzenica z mężem; Katarzyna (Aleksander) Matuszyn i Irena (Wiktor) Stec, siostry i szwagrowie w Polsce; Franciszek i Irena Koger teściowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home Telefon 523-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i brat nasz, śp.

Józef Makuch

(mąż śp. Anny [z domu Lendecka] i brat śp. Wojciecha)

Członek Tow. Najśw. Im. Jezusa przy parafiach śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników w Najś. Serca Pana Jezusa i Klubu Par. Szaflary Koło #24 Związku Podhalań w Ameryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go lutego 1985 roku, po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę i czwartek od godziny 2-iej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helena (Henryk) Krakowski, córka i zięć; Józef S. (Patricia), syn i synowa; 7 wnucząt; Sister Mary Luke ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, Jan (Ludwina), (Ludwina i Marianna w Polsce); siostry, brat i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ocwieja Funeral Home Telefon 254-3838

19,20



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Cecelia Pieczonka

(z domu Ustaszewski, żona śp. Marion)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go lutego 1985 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 2-iej po południu, do 9-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Daniel Pieczonka i Christine (Albert Jr.) Horlacher syn, córka i zięć; John i Margaret Horlacher, wnuk i wnuczka; Al i Stanley Ustaszewski, bracia; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, donacje do Heart Research Foundation będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski Telefon 276-4630



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Stanley Stanik

mąż śp. Regina [z domu Stojeba], teść śp. Frances Stanik

Członek Tow. Najświętszego Imienia Jezusa przy par. św. Turybuzia, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go lutego 1985 roku, o godzinie 11:52 przed południem, przeżywszy 94 lata. Zwłoki można odwiedzać w środę od 3-iej po południu do 9-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go lutego, o godzinie 10:30 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła św. Turybuzia, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Joseph, syn; Lottie (Richard) Turek, córka i zięć; 4 wnucząt; 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home. Telefon 767-4500.

Family WORLD Airlink System

a division of Family Link Corporation
5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
TEL.: (312) 282-1188 • 1-800-821-8059 (Excl. Illinois)

Sztormowa Pogoda Dla Żeglarskich Planów

Grupa działaczy społecznych, występująca pod nazwą Friends of the Parks, postanowiła przeszkodzić klubowi jachtowemu Belmont w budowie nowego budynku klubowego na dzierżawionym od okręgu parków chicagowskich terenie.

"Sprzeciwiamy się wykorzystywaniu terenów publicznych do prywatnych celów" — mówi Erna Tranter, szef grupy.

Swoją protest "przyjaciele parków" zgłosił do okręgu Recreation and Permits Committee.

Okazało się — zgodnie z oświadczeniem E. Tranter — że klub jachtowy już raz, w roku 1981, wystąpił o zezwolenie na budowę budynku, ale nie uzyskał wówczas zgody. Komitetowi przewodnił wówczas R. Simon, przeciwnik prywatnych inwestycji na terenach rekreacyjnych w pobliżu jeziora.

Udało się jednak klubowi — twierdzi dalej Tranter — wynająć od okręgu parków pewien obszar gruntów,

który został zamknięty dla publiczności. Prawdopodobnie budynek przeznaczony będzie na restaurację, dostępną wyłącznie członkom Belmont Yacht Club, który w 1/2 zaledwie są mieszkańcami miasta i płatnikami podatków.

Klub liczy ok. 100 członków.

"Widok, jaki rozpościera się na jezioro z obszaru Belmont Harbor jest jednym z najpiękniejszych w nadbrzeżnym pasie miasta — mówi Tranter — nie rozumiemy dlaczego ma on być prywatną własnością nielicznej grupy ludzi."

Nowy Rektor Uniw. Warszawskiego

Rektorem — elektą Uniwersytetu Warszawskiego został prof. G. Białkowski (163 głosy) kontrkandydatami byli: prof. Mycielski (36) i prof. Kałużyński (3). Gratulujemy zwycięzcy!

Wola nr. 42/126, rok III, Warszawa 10.12.1984 r.

Crafts Now



7552
A rich pineapple border surrounds the charming center design set in mesh. Crochet cloth about 40-inches in No. 30 cotton; 58" in bedspread cotton. Pattern 7552: easy directions. \$3.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:
Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. \$2 + 50¢ p & h. Books \$2.50 + 50¢ each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 128-Envelope Patchwork Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 113-Complete Gift Book

Alice Brooks CRAFTS

Praca Żeńska

- R.N.'s
- LPN's
- AIDES

Receive a \$2,000 Bonus

Because we care about our residents and our employees, we are extending a unique offer to qualified applicants. What do we expect? Quality care and dedicated employment. And we are willing to pay competitively for your commitment, including a \$2,000 cash bonus to individuals selected during our first 3 month operation, payable upon completion of 2 years of continuous service with the Northwest Community Continuing Center.

Our pay benefits are among the best in the area in the nursing home industry, because we will select only the best employees to deliver a quality care to our residents.

If you feel qualified apply in person to the personnel department.

NORTHWEST COMMUNITY HOSPITAL
800 W. Central Rd., Arlington Hts. Ill. 60005
Northwest Community Continuous Care Center

Oskarżony o Usiłowanie Porwania Dzieci

Wielka Ława Przysięgłych powiatu Cook postawiła w stan oskarżenia Harolda Adermana, lat 27, zamieszkałego przy 4638 S. Troy St. Aderman jest oskarżony o usiłowanie porwania, dwojga dzieci, napad z bronią, kradzież oraz posiadanie skradzionego auta, a także o uszkodzenie prywatnej własności.

Jak podają źródła informacji Aderman, usiłował ukraść samochód, w którym znajdowało się dwoje dzieci, stojący przed budynkiem poczty.

Właściciel samochodu, Larry Banks, lat 41, mieszkając w Cicero, usiłował udaremnić porwanie swych synów, skacząc na maskę samochodu.

Przejeżdżając w pobliżu kierowca pomógł Banksowi złapać Adermana.

Aderman w chwili dokonywania przestępstwa, o które jest teraz oskarżony, był właśnie warunkowo zwolniony z więzienia. Jak się zresztą teraz okazało, w ogóle nie kwalifikował się on do warunkowego zwolnienia.

Przeciw Gangom

W tym miesiącu zostanie podjęte opracowanie na temat problemu gangsterstwa, jaki nęka szkoły publiczne na terenie miasta.

Na prace z tym związane Illinois State Board of Education przeznacza \$12,480. Będzie to pierwsza tego typu praca w odniesieniu do szkolnictwa publicznego.

Na czele grupy studyjnej stanął prof. Irving Spergel z University of Chicago, specjalista do spraw przestępczości młodocianych.

Pomoc Domowa

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Dzwonić w języku angielskim 272-1871

LIVE IN OR COME AND GO WITH YOUR OWN CAR
Housekeepers and nannies wanted. Earn high wages. If you drive pay is higher. Must speak English. Many positions available.
Call Dean: 998-1071

NANY LIVE-IN

Five days/w/your own nice apt. Lthskpg, 2 sweet children. Boy 3, (1/2 day school); Girl, 3 mos. English required.
Melanie • 989-9002

CLEANING women needed. Call weekdays 9-5. 463-6652.

POTRZEBNA POMOC DOMOWA
Praca domowa i opieka nad dzieckiem. Z zamieszkaniem
Proszę zgłaszać się osobiście do sklepu pod numer:
4129 S. Archer Ave.

PRACE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ

Do opieki nad starszymi osobami. Zapłata od \$200 na tydzień. Dzwonić:
ERICA'S DOMESTIC AIDES
3737 N. Cicero 775-5445

Praca Żeńska

Ceny:

BOSTON \$368
NEW YORK \$378
CHICAGO \$499
DETROIT \$479

BRITISH AIRWAYS JUMBO 747 —

BALTIMORE \$418
WASHINGTON \$418
PHILADELPHIA \$398
LOS ANGELES \$649

odloty codziennie

SAN FRANCISCO... \$649
SEATTLE..... \$629
MIAMI..... \$532

• ZNIŻKI dla dzieci. • ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ RÓWNIEŻ BIURA PODRÓŻY

Praca Męska

GEAR CUTTER

Part time, must be able to set-up and do own figuring on gearing (no age limit). Must speak English and Polish.

Apply in Person

Milan's Machine Company
1301 South Laramie
Cicero, Ill.
780-6600

MUST BE EXPERIENCED FLOOR INSPECTOR

With minimum 5 years experience. Must speak English and Polish.

Apply in Person

Milan's Machine Company
1301 South Laramie
Cicero, Ill.
780-6600

POTRZEBNY krawiec do sklepu w śródmieściu. 332-9095 — w jez. ang.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY PIEKARZ

Do pracy na nocną zmianę. Proszę telefonować między 7 rano i 12 w południe.

PR6-4283

Praca

Cook's Helper

FULL TIME. Hours include weekends. Commercial cook's helper experienced preferred. Must read and speak English fluently.

Contact: Dietary Supervisor 674-7210

CJE — Lieberman Geriatric Center
9700 Gross Point Rd., Skokie
Non-Profit E.O.E.

Leading manufacturer of mechanical seals and mechanical packings devices for all fluid power systems
Has Immediate Openings For:

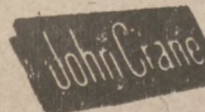
- N/C Lathe Operators
3rd Shift
- Precision Lathe (Class A) Operator
2nd Shift
- Auto. Multi Spindle Set-Up Man
2nd Shift

Requires a minimum of 2 years experience as well as excellent work references.

In addition to an excellent salary we offer a complete benefit package including profit sharing and company paid pension plan.

For More Information Call:

MS. SORRENTINO
967-2461



JOHN CRANE-HOUDAILLE

6400 W. OAKTON STREET
MORTON GROVE, IL 60053
An Equal Opportunity Employer M/F

SECURITY OFFICERS

Rapidly growing security agency has immediate openings for security officers in the North-West Chicago Area. Applicant must be able to speak, read and write English fluently and understand Polish. They should have a strong verifiable work background, home telephone and private transportation. Above average compensation and excellent opportunity for advancement for qualified persons. Military retirees are invited to apply.

INDUSTRIAL SECURITY SPECIALISTS
2625 Butterfield Rd.
Suite 301 W
Oak Brook, Illinois
655-0520

Medical Opportunity

R.N.

Wanted for nursing home. Experience with elderly preferred.
Call 562-0040

AUTO BODY & UNIBODY SPECIALIST

Modern Equipment.
Benefits. Apply:
8939 S. Kedzie Ave.

Praca

POTRZEBNY SPRZEDAWCA NA PELEN ETAT

Musi mówić płynnie po polsku i angielsku. Okolica Logan Square.

Telefonować do:

A. Kaufman, lub Cindy
252-2300

JANITORIAL WORK

3 days a week. \$4.00 per hour. Call between 2 p.m. and 5 p.m. Monday thru Friday.

NORTHWEST MILLWORK

699-2040

Ask For Gene or Rich

Potrzebna Mówiąca Po Polsku i Angielsku SEKRETARKA

"Medical Secretary"
do Centrum Medycznego
Dzwonić: 736-4424

ELECTRICIAN — PLANT

Need exp. electrician for mod. size ind. plant. Must have skills in elect. const. and ind. controls, also need skills in gen. main. work, welding, fillings, gear boxes, etc. Exc. salary & ben. Ref. req.

376-8376

Ask for Bill.

SECRETARY Experienced

Must take shorthand, switchboard. Small office 3 1/2 hour week. Excellent benefits includes profit sharing, PAID Hospitalization, PAID Prescription plan. Salary commensurate with experience.

CICERO & ARMITAGE
Call 772-0400

Do Wynajęcia

APARTAMENTY

2 i 1 sypialniowe, oraz studia do wynajęcia. Północna strona miasta. Niskie ceny. Blisko jeziora. Pojedyncze osoby już od \$130.00 miesięcznie. Dzwonić codziennie od 5 do 10, a w niedziele od 2 do 6.

Tel. 743-2300

p. MIECZYSLAW

CICERO AVE. & 14TH
8 RMS — 4 BRS.

Heat and carpeting. \$375.00 per mo. plus security. No pets.

656-7253

7 pokojowe słoneczne mieszkanie, ogrzewane, ciepła woda (po p. L. Pucińskiej) do wynajęcia. Tel. 252-2394. Rano od 10-12, wieczorem od 6-8.

5 POKOJOWE mieszkanie dla dorosłych. Okolica Laramie — Irving Park. 545-4717.

CICERO — BELMONT. 5 pokojowe mieszkanie. 725-0290 — w jez. ang.

3443 W. Parker

Clean 2 br. apt. heated.

\$350

342-1299

Interesy

FOOD MART
Established 70 years
Going business. Owner sick, must sell.
LOW RENT
3600 So. near Halsted.
Fully stocked. Best offer.
Call for appointment:
376-8292 or 468-3936

Wycieczki

FLORYDA — atrakcyjna, tania wycieczka, wypoczynek, zwiedzanie, polski przewodnik..... 745-8692

POŻYCZKI

MORTGAGE LOANS
Refinancing. Past credit no problem. 70% Cash Paid for mortgage notes. Call for accounts receivable.
Mr. Moore • 783-3414

Podatki

INCOME Tax Service. Tel.: 286-4261.

WSZECHSTRONNE USŁUGI FINANSOWE

Pełna buchalteria; rozliczenia podatkowe i usługi z zakresu księgowości dla różnego typu firm i osób prywatnych. Ceny umiarkowane.
Tel. 282-9090

Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie, lub siebie. Zagraniczne i krajowe. 286-6682.

Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach..... 725-0188

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki. 278-3411

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. 625-2246.

Malowanie

NAPRAWIANIE, MALOWANIE MYCIE ŚCIAN
Niskie zimowe ceny.
BOB MARCH DECORATING
237-7711 ubezpieczony

MALUJE, tapetuje oraz remonty wewnętrzne..... 286-0864

Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja. 394-9471.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

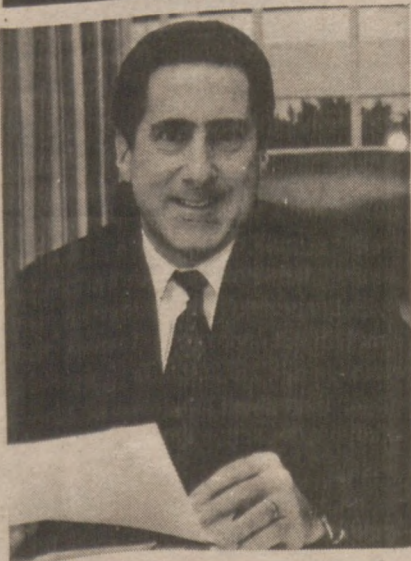
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM



WASHINGTON — Nowy sekretarz departamentu energii John Herrington, mianowany na to stanowisko przez prezydenta Reagana. (UPI)

HOUSEKEEPER

Position available for a responsible, conscientious individual to clean and maintain large near north apartment. Work during daily hours. Position available immediately. For further information call

Mr. Sprosty
824-1122

An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNA krawcowa do szycia sukien. 267-6941.

Kardynał Bernardin Odwiedzi Nikaragwę i Salwador

Arcybiskup Chicago kardynał Joseph Bernardin stanie na czele amerykańskiej delegacji duchownych przywódców do Nikaragui i Salwadoru, wstrząsanych niepokojem krajów Ameryki Środkowej.

Kardynał, który sprzeciwiał się polityce militarnej Stanów Zjednoczonych wobec Ameryki Środkowej, odbędzie tygodniową podróż w towarzystwie czterech innych biskupów amerykańskich i trzech specjalistów do spraw w tym rejonie świata z United States Catholic Conference w Washingtonie.

Misja będzie miała na celu ustalenie pewnych faktów i oczekuje się, że umożliwi ona delegatom bliższe przyjrzenie się krajom społecznym niepokojów i gwałtów, jakimi stały się Nikaragua i Salwador w ostatnich latach: Utażczki te wciągnęły również i silnie podzieliły Kościół katolicki w tych krajach.

Zgodnie z oświadczeniem rzecznika prasowego Katolickiej Konferencji Stanów Zjednoczonych, delegacja amerykańska została zaproszona przez narodową konferencję Nikaragui i Salwadoru.

Delegacja amerykańska prosiła o umożliwienie spotkania z misjonarzami amerykańskimi pracującymi na terenie obu krajów. Ma ona również w swoim planie spotkanie z radą przywódców Konferencji Biskupów w Ameryce Środkowej: specjalna jej sesja odbędzie się w Salwadorze.

Wysokie Wyceny Nieruchomości Gold Coast

Podniesienie — w niektórych wypadkach o 100% i więcej — wartości nieruchomości w wydanach sporządzanych dla celów podatkowych stanowi cios dla wielu właścicieli w nadbrzeżnej strefie miasta i przedstawicieli mieszkańców spodziewają się ostrych protestów.

Podwyższone wyceny w okręgach Lake View, North, Evanston i Niles są ostatecznym rezultatem wycen przeprowadzonych w roku 1984 w tym kwadrancie. Ze względu na 4-letni cykl obrachunkowy, który obejmuje co roku inny kwadrant miasta, poprzednia wycena w tym rejonie miała miejsce w 1980 r.

Propozycje wycen są zróżnicowane i wzrastają — w porównaniu z obrachunkiem poprzednim — od 16% dla budynków na Walton St. do 275% w przypadku zabudowy Astor St.

Nie należy oczywiście mylić nowych wycen z rachunkami podatkowymi, których płatność dotyczyć będzie roku poprzedniego, tj. 1983 r.

Właściciele nieruchomości winni

W skład Konferencji wchodzi biskupi z Kostaryki, Hondurasu, Gwatemali i Panamy, jak również przedstawiciele władz Kościoła z Salwadoru i Nikaragui.

W skład delegacji amerykańskiej, która odbędzie swą podróż w dniach od 24 lutego do 2 marca wejdą: arcybiskup John J. O'Connor z New York, arcybiskup James A. Hickey z Washingtonu, biskup Rene H. Gracida z Teksasu i biskup Sean O'Malley z Virgin Islands.

Ostatnią oficjalną amerykańską wizytą kościelną w Nikaragui była wizyta przywódcy Amerykańskiej Konferencji Katolickich Biskupów — arcybiskupa John R. Roacha z St. Paul-Minneapolis, w sierpniu ub. r. w swoim raporcie z tej podróży arcybiskup zwracał się do Kościoła amerykańskiego o wsparcie dla biskupów Nikaragui w ich trudnym położeniu w kraju. Zachęcał również amerykańskich katolików do kontynuowania wyrażania sprzeciwu wobec niektórych aspektów zagranicznej polityki amerykańskiej.

W skład delegacji, która ma odwiedzić Nikaragwę i Salwador wchodzi: ks. J. Bryan Hehir — sekretarz do spraw socjalnych i pokoju na świecie, ks. William Lewers — dyrektor Biura Międzynarodowej Sprawiedliwości i Pokoju i ks. David Gallivan — dyrektor sekretariatu do spraw Ameryki Łacińskiej z Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich.

zgłaszać swe protesty do biura asesora powiatu Cook Thomasa C. Hynes w ciągu 20 dni od otrzymania wycen.

"Jest ważne — powiedział Richard Vanecko, rzecznik asesora — by wszyscy płatnicy rozumieli, że wyceny są odbiciem obecnej wartości rynkowej ich własności."

Trzeba tu dodać, że wyceny oparte zostały na wartości rynkowej nieruchomości, jaka obowiązywała 1 stycznia 1984 roku, a więc i tak nie przedstawiają stanu faktycznego.

Władze powiatu Cook posiadają zmienną skalę wycen, która przewiduje, że opodatkowaniu podlega 16% wycenionej wartości domów małych, 33% budynków apartamentowych posiadających 6 lub więcej mieszkań i 40% w przypadku zabudowy przemysłowej.

Ale nie we wszystkich dzielnicach wyceny są tak wysokie. Mieszkańcy starych, ceglanych kondominiów w rejonie Belmont-Sheridan mogą być zadowoleni, ponieważ wartość aktualna spadła o 50.4%.

12 Pacjent z Nowym Sercem Czuje Się Znakomicie

Ośrodek medyczny Uniwersytetu Loyola przeprowadził dwunastą — w ciągu niecałego roku — operację przeszczepu serca.

Pacjent Chester W. Litoborski, lat 48, woźny szkoły publicznej w Cicero, czuje się znakomicie — zdaniem lekarza dr. Jack'a O'Connel.

"Jest on (pacjent) przytomny i rozmowny oraz daje sobie świetnie radę" — powiedział dr O'Connel.

Litoborski, który jest polskiego pochodzenia, i należy do Związku Narodowego Polskiego, Grupa 825, Cicero Society, cierpiał na poważne

schorzenie, polegające na degeneracji mięśnia sercowego.

Pacjent będzie musiał — do końca swego życia — otrzymywać zastrzyki z lekarstwem o nazwie cyclosporine, które zapobiega wystąpieniu odrzucenia przeszczepionego serca przez organizm.

Ośrodek Medyczny Loyola University dokonał od marca 1984 12 operacji przeszczepienia serca. Dziesięciu pacjentów z nowym sercem żyje, a siedmiu powróciło nawet do pracy.

O'Connel powiedział, że pierwszy pacjent po udanej operacji przeszczepienia serca w ośrodku medycznym Loyola University, Mike Dowling nie tylko pracuje zawodowo, ale codziennie gra w raquetball.

Siedmiu pacjentów z Loyola University czeka "w kolejce" po nowe serca.

Dr O'Connel twierdzi, że największym problemem jest brak organów do dokonania przeszczepu.



WASHINGTON.—Prezydent Ronald Reagan towarzyszy premierowi Australii Bobowi Hawke, po spotkaniu obu mężów stanu w Białym Domu 7 lutego br. (UPI)

Vrdolyak Nie Dotrzymał Obietnicy Przeprowadzenia Przesłuchań

Główny rzecznik prasowy rady miejskiej oskarżył aldermana Edwarda Vrdolyaka o niedotrzymanie obietnicy przeprowadzenia przesłuchań kandydatów mianowanych przez mayorę na stanowiska miejskie, po tym jak blok większości zblokował spotkanie komitetu we czwartek, które zostałowołane w celu rozważenia dwóch kandydatur do Chicago Regional Port Authority.

Przewodniczący Komitetu do spraw Portów, Przystani i Mostów, alderman Timothy Evans z 4 wardy, spodziwał się wreszcie zatwierdzenia konsultanta — Doris Zollar i urzędnika firmy przewoźowej Johnny Smith, którzy zostali mianowani do rady komitetu.

Sprawa utknęła jednak w martwym punkcie z powodu braku członków na zebraniu. Kandydatury Zollar i Smitha znajdują się pośród 70 innych wyznaczonych przez mayorę, wobec których akcja rady jest wciąż w toku.

Kiedy nikt z bloku większości nie pojawił się na zebraniu komitetu poświęconemu przesłuchaniom, Evans powiedział: "mało jest powiedzieć, iż Vrdolyak i jego grupa działają w złej wierze. Już w środę Vrdolyak zapytany czy wyraża chęć na zebranie się w tej sprawie członków odpowiedział — nie". W ostatnim wywiadzie, przywódca opozycyjnego bloku administracji, oświadczył, że przesłuchania

nie się odbędą chociaż nie obiecywał zatwierdzenia nominacji.

Evans powiedział, że planuje wyznaczenie następnych przesłuchań na wtorek, mając nadzieję wygrania sprawy i zatwierdzenia kandydatury Smitha i Zollar na czas, ażeby mogli oni być przedstawieni radzie.

Smith jest presem firmy Smith Movers Inc. i miał zastąpić Thomasa Hogana, Zollar natomiast, prezes Triad Consulting Co. ma objąć stanowisko po Thomasie Campbell.

W środę, inna dyskusja pomiędzy frakcjami administracji mayorę spowodowała odroczenie rozpatrzenia spraw telewizji kablowej. Tuż przed spotkaniem rady aldermani z bloku mniejszości — David Orr, Lawrence Bloom i Martin Oberman — odbyli konferencję prasową w sprawie serii proponowanych poprawek do umów dotyczących nadbrzeża jeziora. Propozycje te jednak nie zostały dotąd rozważone.

W zamian alderman Eugene Schuller, członek bloku większości i przewodniczący Komitetu Rady d/s Telewizji Kablowej wyjaśnił w jakie sposób Rada miałaby ustalać ceny za używanie tej telewizji zgodnie z wytycznymi stanowymi i federalnymi.

W rezultacie jednak wszystkie poczynania w sprawie telewizji kablowej zostały odłożone na następny tydzień.

Zawiadomienie Skarbnika Powiatu Cook

Dyktujące Podatku Realnościowego

Skarbnik powiatu Cook, Edward J. Rosewell przypomina właścicielom domów, że pierwszy rachunek, dotyczący podatku realnościowego trzeba zapłacić w terminie do 1 marca b.r.

W myśl obowiązującego prawa kara za każdy miesiąc spóźnienia się z uiszczeniem tej opłaty, wynosi 1.5% za każdy miesiąc zwłoki.

Rosewell upomina także wszystkich właścicieli domów, którzy nie otrzymali jeszcze rachunku aby, w trybie natychmiastowym, skontaktowali się

z jego biurem, to rachunku te zostaną wystawione powtórnie.

"Telefonuje do nas wiele osób, które nie otrzymały jeszcze swoich rachunków..." — powiedział Rosewell. "Ale obawiamy się, że może być o wiele więcej takich właścicieli domów, którzy ani nie otrzymali rachunków ani nie zatelefonowali do nas".

Informacje o rachunku dotyczącego podatku od realności można otrzymać, kontaktując się z biurem skarbnika: tel. 443-5100. Można także zgłosić się po rachunek osobiście do głównego biura, które znajduje się przy 118 N. Clark St., w Chicago albo do któregoś z biur podmiejskich. Na przedmieściach biura te znajdują się w Maywood, przy 1500 Maybrook Square oraz w Markham, przy 16501 S. Kedzie.

Rosewell powiedział, że mogą być trudności w "dodzwonieniu się" do jego biura, ponieważ bardzo wiele osób telefonuje. Skarbnik prosi wszystkich o cierpliwość i wytrwałość podczas telefonowania. Dodał on, iż zatrudniono specjalny personel do pomocy w odbieraniu tak dużej liczby telefonów.

Brali Udział w 12 Napadach?

W poniedziałek, wkrótce po wszczęciu alarmu przez obsługę pizzerii, zostali aresztowani trzej młodzi ludzie, którzy posługując się pistoletem śrutowym, dokonali napadu, zabierając z kasy restauracji około 100 dolarów.

Policja przypuszcza, że cała trójka — Timothy Kowalczyk, 22, James Tabert, 17, i Lenith Hall, 18 — brała udział w licznych włamaniach, które miały miejsce w ciągu ostatnich 3-ch tygodni na terenie dzielnic Belmont-Cragin i Montclare. W każdym z 12-tych napadów niezidentyfikowani dotąd sprawcy rabowali ok. 5,000 dolarów.

Oskarżony o Wyludzenie \$20 mln Od Medicaid Został Aresztowany

Właściciel jednej z aptek chica-gowskich, który w zeszłym tygodniu przyznał się do pełnienia głównej roli w wyludzeniu 20 mln dol. z agencji ubezpieczeniowej Medicaid został, w czwartek aresztowany przez policję.

Jerome Steiborn, lat 45, zamieszkały przy 209 Skokie Blvd. w Wilmette, został aresztowany przez specjalnych tajnych wywiadowców policyjnych, z wydziału do spraw narkotyków, w swej aptece p.n. Buy-Low Pharmacy, znajdującej się przy 3125 N. Lincoln Ave., pod zarzutem sprzedawania bez recepty leków, wydawanych tylko z przepisu lekarza.

Jak już informowaliśmy w Dz. Zw. plan wyludzenia pieniędzy z Medicaid opracował Steiborn wspólnie z Mortenem Goldsmith, lat 49, drugim głównym oskarżonym. Założyli oni firmę p.n. Drug Industry Consultants i wydobywali przychodnie na tyłach dwóch aptek, których właścicielem jest Steiborn.

Rzecznik policji oznajmił, iż tajni agenci policji dokonali — w jednej z aptek Steiborna — 11 razy zakupu — w okresie od października do chwili obecnej — syropu od kaszlu, którego składnikiem jest kodeina. Syrop ten jest lekiem sprzedawanym tylko na receptę, a zażywany razem z innymi lekami, które również są na bazie narkotyku i sprzedawane mogą być tylko na receptę, powoduje objawy podobne do tych, jakie wywołuje heroina. Agenci, prowadzący dochodzenie pacili za kilkunastu butelkę takiego syropu po 20 dol.

Rzecznik ten powiedział też, iż Steiborn chciał również dać tajnym wywiadowcom specjalny rachunek który mogliby okazać podczas następnego zakupu syropu. Miało to zabezpieczyć przed ewentualnym wścibstwem innych klientów, mogących zauważyć, iż syrop ten jest nabywany bez recepty.

Oprócz apteki Steiborna jeszcze inne apteki oskarżone są o nieumiejętność kontroli sprzedaży leków, wydawanych tylko na receptę. Są to: Ashland Drugs, przy 9102 S. Ashland Ave.; Gordon Drugs Prescriptions, przy 5501 N. Clark St.; apteka w ośrodku zdrowia p.n. Komed Health Center, przy 501 E. 43-cia, St.; 79th Street Pharmacy, przy 2816 E. 79 oraz Freeman's Pharmacy, przy 3433 N. Sheffield Ave.

Ponadto podejrzewa się jedną z aptek o sprzedawanie leków tzw. generic, jako leków dużych firm farmaceutycznych, których produkty mają znacznie wyższą cenę niż leki "generic". Sklepem tym jest Neighbor-X Drugs, zlokalizowany przy 24 Countryside Plaza, La Grange Road, w miejscowości Countryside.

Sledztwo w sprawie wyludzenia pieniędzy z Medicaid oraz sprzedawania leków narkotycznych bez recepty prowadzone było pod kryptonimem "Project Faith".

W dochodzeniu tym zjednoczyły się we współpracy następujące agencje, broniące prawa: Biuro Stanowego Inspektora Generalnego, Oddział do Zwalczenia Podziemnego Świata Przestępczego Wydziału Policji Chicagowskiej, Biuro Prokuratora Stanowego Powiatu Cook, federalne biuro kontroli leków, które nosi nazwę Drug Enforcement Administration, stanowe biura ochrony prawa, opieka społeczna (Public Aid) a także wydziały do spraw nadużywania alkoholu i innych substancji, powodujących przyzwyczajenie organizmu człowieka.

Lincoln Park ZOO Zostanie Poddane Renowacji

Podano do wiadomości, że w Lincoln Park ZOO rozpocznie się na jesieni prace renowacyjne zakrojone na 10 mln dol., które będą trwały około trzech lat i będą dotyczyć czterech najstarszych i najczęściej odwiedzanych budynków ZOO.

W założeniach projektu leży zachowanie klasycznych cech architektury pomieszczeń wraz z najbardziej nowoczesnymi rozwiązaniami stosowanymi w innych ogrodach zoologicznych.

Projekt prac jest połączeniem wspólnych wysiłków Towarzystwa Zoologicznego Lincoln Park, którego wkład wyniesie około 5.5 mln dol. zebranych ze źródeł prywatnych i Chicagowskiego Okręgu Parków, który wniesie 4.5 mln dol. w funduszach publicznych.

Zbieranie pieniędzy zainicjowało wręczenie dyrektorowi ZOO — Fischerowi 1.5 mln dol. na uroczystości w styczniu, na które złożyły się różne donacje, między innymi — 152,000 dol. od American Express Co., zebrane w ciągu ostatniego lata przy okazji zakupów dokonywanych przez mieszkańców z Chicago za pośrednictwem firmy.

Prace rozpoczną się najpierw w budynku ZOO dla dzieci, zbudowanym jeszcze w 1957 r. Potem przyjdzie kolej na budynek dla małp (1923), dom lwów (1912) i budynek ptaków (1900). Powstanie również budynek dla drapieżnych ptaków.

Zgodnie z oświadczeniem Margo Moris, jednej z dyrektorek wykonawczych ZOO — prace powinny być zakończone w ciągu trzech lat lub czterech lat.

Dyrektor Fischer podkreślił, iż w momencie budowy Lincoln ZOO — jego celem było jedynie pokazywanie zwierząt w klatkach. Obecnie idea, która będzie kierować wszystkimi poczynaniami w ZOO będzie stworzenie naturalnego środowiska dla zwierząt, w którym będą one mogły żyć i rozmnażać się.

Najbardziej znamienną cechą planowanych w ZOO zmian będzie likwidacja okratowanych klatek na rzecz dużych przestrzeni.

ZOO dla dzieci jest w tej chwili bardzo zaniedbane i zniszczone przez 25 lat służenia miastu. Zamykane zwykle w ziemie, będzie przekształcone w pawilon dostępny przez cały rok. Nad jego renowacją pracuje Hammond Beeby & Babka Inc. Ta sama firma zajmie się również pawilonem dla lwów.

Przewiduje się stworzenie specjalnego pomieszczenia, utrzymanego w charakterze dzikiego ogrodu ze strumieniami, skałami i roślinnością, gdzie dzieci będą mogły zbierać się na zajęcia poświęcone zwierzętom. Pawilon dla lwów, na którego reno-

wację przeznaczają się 2.4 mln dol., będzie składał się z 5 powiększonych pomieszczeń wewnętrznych i 5 zewnętrznych, które zastąpią 13 dotychczasowych klatek. Poprawi się kryjówki i legowiska dla zwierząt, umieszczając wszystko w naturalnym otoczeniu.

W pawilonie małp, na którego renowację przeznaczają się 2 mln dol. wykorzystają się do maksimum wnętrza obsadzając naturalną roślinnością przestrzeń dla zwierząt i oglądających. Będzie nad tym pracować John Macsai & Associates.

Prace nad pawilonem dla ptaków będą prowadzić Schmidt, Garden & Erikson z Chicago, a stworzenie dla nich środowiska na zewnątrz wyniesie około 2.6 mln dol.

Uznana Winną Udziału w Napadzie Na Bank

50-letnia Helen Allen, matka jedenaścioro dzieci, została uznana winną spiskowania i udziału w napadzie na bank w South Holland. Podczas rabunku skradziono z tego banku \$45 tys.

Helen Allen była oskarżona o zaplanowanie tego napadu i dostarczenie broni palnej trzem mężczyznom, w tym swemu synowi, którzy dokonali napadu.

Sędzia federalnego sądu rejonowego, Charles P. Kocoras, odmówił żądaniom strony oskarżającej, aby Helen Allen została natychmiast uwięziona. Wyznaczył on termin kolejnego przesłuchania sądowego na 4 marca br. Podczas tego posiedzenia sądowego, zostanie podjęta decyzja czy oskarżona zostanie ukarana więzieniem.

Helen Allen grozi wyrok do 30 lat więzienia.

\$6 Mln Czeki Na Szczęśliwców

Dwóch jeszcze nieznanym zwycięzców otrzyma 6 mln dolarów, która to suma będzie im wypłacana w ratach po \$150,000 rocznie w ciągu dwudziestu lat.

Liczba osób, które uzyskały poszczególne premiiowane ilości skreśleń w Illinois State Lottery, jest znana, ponieważ wymienia ją komputer. Natomiast identyfikacja osób jest możliwa dopiero po zgłoszeniu się szczęśliwców do biur loterii.

Obaj szczęśliwcy skreślili prawidłowo następujące cyfry: 3, 5, 9, 15, 16 oraz 35.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:
03, 05, 09, 15, 16, 35



TORUŃ.—Zdjęcie zrobione w chwili, gdy mordercy ks. Popiełuszki usłyszeli wyrok. (UPI)